

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

14 lutego

1949 r.

Rok V

Nr 44

(1308)



Piękno łyżwiarstwa



W Katowicach odbyły się popisy łyżwiarskie w regionalnych strojach oraz konkurs jazdy figurowej z udziałem czołowych łyżwiarek Śląska. Oto jedna z zawodniczek, Janina Łyszczynówna w czasie efektownie wykonanego skoku.

SPROSTOWANIE

Do podpisu pod zdjęciem przedstawiającym konduktora na krańcowym przystanku, zamieszczonym we wczorajszym numerze na stronie tytułowej, zakradł się błąd: nazwisko autora tego zdjęcia — p. L. Olejniczaka — umieszczono pomyłkowo, zamiast pod fotografią „Na krańcowym przystanku”, pod zdjęciem na str. 3.

OSTRY PROTEST niemieckich demokratów przeciw projektom włączenia części Berlina do Trizonii

BERLIN, 13.2. (PAP). Zarząd berlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) ogłosił odezwę, w której stanowczo protestuje przeciwko prowokacyjnej decyzji „parlamentu” w Bonn w sprawie włączenia zachodnich sektorów Berlina do separatywnego

państwa zachodnio-niemieckiego.

„Decyzja ta — głosi odezwa — jest nowym krokiem na drodze rozbicia Niemiec. Klika Neumanna, Reutera, Landsberga i gestapowca Schwennike, wespół z quinslingowcami z Bonn, postanowiła skreślić Berlin z mapy, jako stolicę i chce sprowadzić go do podrzędnej roli części kolonialnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Decyzja powzięta w Bonn ma na celu zlikwidowanie gospodarki zachodnich sektorów Berlina i wzmoczenie polityki sabotowania planu 2-letniego. Decyzja ta zmierza do zaostrzenia konfliktu berlińskiego i uniemożliwienia realizacji pokojowych propozycji Stalina”.

Zarząd berlińskiej organizacji SED wzywa wszystkie postępowe

elementy Berlina do zjednoczenia swych sił w celu przeciwdziałania akcji rozłamowców i podżegaczy wojennych oraz niedopuszczenia do wprowadzenia w życie decyzji „parlamentu” w Bonn, która wymierzona jest w jedność i przyszłość Niemiec. Odezwa kończy się apelem do walki o jednolity Berlin demokratyczny, jako stolicę zjednoczonych Niemiec demokratycznych.

Rozruchy w Iraku

MOSKWA, 13.2. (PAP). — Jak donosi korespondent agencji TASS z Bejrutu, prasa tamtejsza przynosi wiadomości o krwawych rozruchach w Iraku. Dzienniki podają, iż w ciągu ostatnich 3 dni podczas starć, które zaszły między ludnością i policją, zabito przeszło 200 osób, a ponad 150 osób odniosło ciężkie rany. Przyczyną rozruchów jest niezadowolenie ludności z polityki obecnego rządu.

Rząd indyjski wiedział lecz nie przeszkodził zamachowi na Ghandiego

MOSKWA, 13.2. (PAP). — Korespondent agencji TASS donosi z Delhi, iż w związku z ogłoszeniem wyroku na zabójcę Ghandiego i jego współników w społeczeństwie indyjskim wielkie wrażenie wywołało stwierdzenie przez sąd faktu, że władze nie przedsięwzięły kroków w celu zapobieżenia temu zabójstwu. Sąd uznał za dowiedzione, iż rząd indyjski posiadał informacje o tym, że na Ghandiego przygotowywany jest zamach, lecz nie uczynił nic, ażeby uniemożliwić zrealizowanie planów morderczych.

Zwraca się jednocześnie uwagę na to, iż wyrok uniewinniający w

stosunku do przewodniczącego partii „Hindu Mahasabha” Sawarkara, wywołał ożywienie działalności reakcyjnych organizacji nacjonalistycznych. Organizacje rozwiązane w związku z zamachem na Ghandiego zwróciły się do rządu z żądaniem przywrócenia im wszystkich praw legalnych, proponując jednocześnie swą współpracę.

Groźba inflacji w Niemczech Zachodnich

BERLIN, 13.2. (PAP). W ogłoszonym tu miesięcznym sprawozdaniu amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, gen. Clay stwierdza, że w Niemczech Zachodnich istnieje poważne niebezpieczeństwo inflacji. Obieg banknotów w 3 strefach zachodnich, określony w sprawozdaniu na 6 miliardów marek, przekracza znacznie wysokość obrotu w całych Niemczech w 1932. Groźba inflacji, według Clay'a, powstała częściowo na skutek braku towarów na rynku zachodnio-niemieckim po przeprowadzeniu reformy walutowej.

Kult Szopena w Meksyku

MEKSYK, 13.2. (PAP). W uroczystościach szopenowskich w Meksyku wezmą udział najwybitniejsi wirtuozi meksykańscy. Prezydent Meksyku Miguel Aleman w rozmowie z posłem R. P. Drohojowskim oświadczył, że naród meksykański żywi głęboki kult dla muzyki szopenowskiej.

Oszczercze kampanie przeciwko Węgrom rozpętała międzynarodowa reakcja Wypowiedź węgierskiego ministra po procesie Mindszenty'ego

BUDAPESZT, 13.2. (PAP). Węgierski minister spraw zagranicznych Rajk w wywiadzie, udzielonym węgierskiej agencji telegraficznej, oświadczył:

„W związku z procesem Mindszenty'ego międzynarodowe koła reakcyjne rozpętały bezprzykładną kampanię oszczerstw przeciwko Węgrom. W kampanii tej bierze udział prez. Truman, sekretarz stanu Acheson, a także minister Bevin nie pozostaje w tyle. Politycy ci pod pozorem „obronców wolności religijnej” usiłują w brutalny sposób mieszać się w sprawy wewnętrzne Węgier. Przekraczają oni w sposób niedopuszczalny fakty i występują obłudnie z fałszywymi oskarżeniami pod adresem demokracji węgierskiej”.

Min. Rajk podkreślił, że nie należy się dźwiżyć temu, że kampania antywęgierska operuje jedynie i tylko kłamstwami i oszczerstwami. Prawda godzi bowiem w inicjatorów tej kampanii. Proces Mindszenty'ego był procesem jawnym. Został on przeprowadzony wobec światowej opinii publicznej, która przekonała się, że zarzuty, wysunięte przeciwko Mindszenty'emu i jego towarzyszący są uzasadnione.

Nawiązując do oświadczenia niektórych polityków reakcyjnych w sprawie przedstawienia wniosku na forum ONZ odnośnie procesu Mindszenty'ego — min. Rajk oświadczył: „Proces Mindszenty'ego zdemaskował działalność imperialistów i ich węgierskich agentów na terenie

Policja czy armia?

Olbrzymie wydatki rządu austriackiego
B. hitlerowcy na stanowiskach dowódców

WIEN, 13.2. (Telepress). Budżet austriackiego ministerstwa spraw wewnętrznych wzrósł o 30 proc. W ramach tego budżetu na koszty, związane z utrzymaniem „policji” wydano w strefach anglo-amerykańskich 54,9 milionów szylingów. Natomiast w strefie radzieckiej utrzymanie policji kosztuje jedynie 3,6 miliona szylingów.

W zachodniej części Austrii rekrutowani są do oddziałów policyjnych i żandarmerii byli członkowie SS, Gestapo i hitlerowskiego Wehrmachtu. Dawni hitlerowscy oficerowie otrzymują obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych najważniejsze stanowiska.

Socjalistyczny podsekretarz stanu, Deutsch, przyznał szczerze, że rząd wiedeński ma wielkie zaufanie do byłych hitlerowskich oficerów. Wojskowi ci zostaną zmobilizowani i zachowają swe dawne stopnie oficerskie, podczas gdy szarże otrzymywane podczas służby w armiach alianckich, w oddziałach partyzanckich i w hiszpańskiej armii republikańskiej nie będą honorowane.

Najwyższe stanowiska w austriackich siłach bezpieczeństwa obsadzone są przez faszystów. Dowódcą żandarmerii jest hrabia Stillfred, były dowódca hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Weellersdorfi. Zastępcą prefekta policji w Wiedniu jest niejaki Huettle, były komendant bojówek policyjnych, które w lutym 1934 roku zaatakowały robotników wiedeńskich.

szowskiej obłudzie, przy pomocy której imperialiści usiłują przesłonić swe agresywne cele i brutalne metody”.

BUDAPESZT, 13.2. (PAP). W sali magistratu odbył się wiec intelektualistów węgierskich, którzy protestowali przeciwko kampanii oszczerczej, rozpętej przez koła imperialistyczne wokół procesu Mindszenty'ego. W wiecu wzięli udział czołowi przedstawiciele węgierskiego świata naukowego, literackiego i artystycznego.

Pod hasłem pokoju

manifestowali mieszkańcy Paryża
w 15 rocznicę stłumienia puczu faszystowskiego

PARYŻ, 13.2. (PAP). Setki tysięcy mieszkańców Paryża przemarszowały od Placu Bastylli do Placu Republiki w potężnej manifestacji, zorganizowanej przez CGT wespół z komunistyczną Partią Francji, Organizacją Bojowników Pokoju i Wolności, Jednościową Partią Socjalistyczną, Związkiem Kobiet oraz przy udziale licznych stowarzyszeń społecznych. Manifestacja została zorganizowana dla uczczenia 15 rocznicy akcji mas pracujących Paryża, które w lutym 1934 r. zagroziły drogę do władzy zamachowcom faszystowskim.

Czoło olbrzymiego pochodu otwierała komisja administracyjna CGT, Komitet Centralny Partii Komunistycznej. Uczestnicy manifestacji przeszli przed trybuną, ustawioną na Placu Republiki. Na trybunie obecni m. in. byli Maurice Thorez, Andre Marty, Jacques Duclos.

Manifestacja, która trwała blisko 3 godziny, odbyła się pod hasłem pokoju. Setki tysięcy ludzi, uczestniczących w pochodzie, skandowały niemal bez przerwy hasło: „Jedność

na rzecz pokoju”. Manifestanci nieśli transparenty z napisami: „Precz z paktem atlantyckim!”, „Plan Marshalla — plan nędzy i wojny!”, „Matki francuskie nie dadzą swych synów na wojnę!”.

Członkowie Jednościowej Partii Socjalistycznej manifestowali pod hasłem jedności robotniczej.

W pochodzie kroczyła również grupa polska pod transparentem polskiej komisji CGT. Polacy nieśli transparent z napisem: „Niech żyje

Wizy do USA otrzymują hitlerowcy

WASZYNGTON, 13.2. (PAP). Departament Stanu skierował do konsulów USA w Niemczech nowe instrukcje, na podstawie których b. hitlerowcy będą mogli otrzymać wizy wjazdowe do Stanów Zjednoczonych.

Islandia uznała Izrael

LONDYN, 13.2. (PAP). Z Tel Avivu donosi agencja Reutera, że nadszedł telegram o uznaniu przez Islandię państwa Izrael.

Francja importuje ...wino

PARYŻ, 13.2. (PAP). Do portu w Hawrze przybył ładunek 2,600 ton wina z Chile. Wiadomość o tym została przyjęta ze zdumieniem przez francuskie koła gospodarcze. Francja jest bowiem jednym z największych producentów wina na świecie i poszukuje rynków zbytu dla swych win. Dzienniki domagają się od rządu wyjaśnienia.

przyjaźń francusko-polska w służbie demokracji i pokoju”. Ludność Paryża witała owacyjnie uczestników manifestacji.

Delegacja lekarzy polskich u ambasadora R.P. w Londynie

LONDYN, 13.2. (PAP). Ambasador R.P. w Londynie, Michalowski, przyjął delegację 5 polskich profesorów medycyny, bawiących w Anglii na zaproszenie British Council. W skład delegacji wchodzi prof. prof.: Semerau - Siemianowski, Dobrzański, Gruca, Jonszel i Kielonowski. Na przyjęciu obecni byli również przedstawiciele brytyjskiego świata lekarskiego i naukowego oraz przedstawiciele British Council.

Ciekawa historia pewnej polemiki

Gniazdo b. hitlerowców w amerykańskiej redakcji Herr Lehmann w końcu musiał odejść (Korespondent „API“ telefonuje z Berlina)

Berlin. W lutym przyjęto (z mniejszą lub większą dozą szlachetności — pozostawiamy tę kwestię na boku) nazywamy Stany Zjedn. Ameryki krajem „nieograniczonych możliwości”. Działalność amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech posiada tę cechę również. Jednego z licznych przykładów dostarcza ostatnio sprawa dziennika „Die Neue Zeitung”, który ukazuje się w Monachium i Berlinie (z podwójnej mutacji), jako oficjalny organ władz amerykańskich w Niemczech.

Mamy tu do czynienia nie z jakimś pismem niemieckim, wydawanym i redagowanym przez Niemców, a jedynie kontrolowanym przez Amerykanów — (jak większość pozostałych organów prasowych w strefie amerykańskiej), lecz z dziennikiem, w którego podtytułach czytamy: „Amerykańskie pismo dla ludności niemieckiej”. Wydawcą pisma jest władza okupacyjna, zaś naczelny redaktorami od początku są dziennikarze amerykańscy (obecnie: Kendall Focs oraz Enno R. Hobbing). Reszta sztabu redakcyjnego składa się w większości z Niemców.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż w obecnej sytuacji politycznej Niemiec organ prasowy władz okupacyjnych odgrywa niepoślednią rolę. Jeśli na wstępie wszystkie jego artykuły mają charakter oficjalny, — to ogólnie w każdym razie pisma, jest wykładnikiem pewnych tendencji, żywnionych przez amerykańskie władze okupacyjne z gen. Clayem na czele. Władze te ponoszą też pełną odpowiedzialność polityczną za kierunek swego pisma.

Z rozważań ogólnych przejdziemy teraz ad medias res:

Republikański „New York Herald Tribune” wystąpił przed kilku dniami z atakiem na „Die Neue Zeitung”, zarzucając mu: 1) popieranie tendencji nacjonalistycznych i 2) zatrudnianie przede wszystkim b. hitlerowców. Główne zarzuty skierowane były przeciw osobie niemieckiego redaktora działu zagranicznego „Die Neue Zeitung”, dr-a Hansa von Lehmana, w czasie wojny współpracownika prasy hitlerowskiej na stanowisku redaktora „Allgemeine Zeitung” w Lipsku. Ow byty dziennikarz ze szkoły goebbelsowskiej miał być tym, który — mimo istnienia naczelnego redaktora, Amerykanina — nadawał pismu ton w dziale komentarzy do wydarzeń polityki zagranicznej i cenzurował nawet artykuły nadesłane pismu przez amerykańskich oficerów prasowych.

Większość niemieckich współpracowników redakcji pisma podzielała i podziela orientację narodowego socjalizmu. Stosunki panujące w redakcji „Die Neue Zeitung” musiały być niebywale, skoro niemiecka rada załogowa pisma (złożona z drukarzy, zecerów itd.) zdecydowała się na wystosowanie do Amerykanów formalnego protestu, w którym stwierdza m. in.:

„W ostatnim czasie — cytujemy za „New York Herald Tribune” — redakcja „Die Neue Zeitung” powiększona została przez dookoptowanie osób, które bądź należały do

NSDAP, bądź służyły swymi piórami narodowemu socjalizmowi. Jeśli nawet niektórym z nich nie da się dowieść przynależności do partii hitlerowskiej, to trzeba stwierdzić, że nastawienie ich jest neofaszystowskie”.

Fakt, iż atak na oficjalny organ gen. Claya w Niemczech wyszedł ze strony pisma amerykańskiego, nie stanowi bynajmniej głównej nie spodzianki i dałby się także w naszych warunkach łatwo wytłumaczyć momentem rozgrywek wewnętrzno — politycznych w Ameryce. Sedno rzeczy leży w tym, że atak ten był merytorycznie słuszny

i zasadniczy, że zaistniał taki stan rzeczy, w którym sami Amerykanie zmuszeni są przyznać, iż ich własne pismo w Niemczech uprawia piórami b. hitlerowskich redaktorów politykę podniecenia szowinizmu narodowego pośród Niemców. Oskarżenie o popieranie nacjonalizmu niemieckiego oparte zostało nie na podstawie jednego czy kilku artykułów, zamieszczonych w „Die Neue Zeitung”, lecz na podstawie oceny ogólnej linii politycznej pisma.

Redakcja zaatakowanego „dziennika amerykańskiego dla ludności niemieckiej” nie próbuje nawet usprawiedliwić się, tłumaczyć, czy bronić. Jedynie, co potrafi w zwią-

ku z tym oskarżeniem napisać, to wyrzucił pod adresem „New York Herald Tribune”, że nieprzemysłany jego atak stał się wodą na młyn... komunistów niemieckich. Pośrednim natomiast potwierdzeniem wszystkich zarzutów, wysuniętych przez pismo nowojorskie było zarządzenie szefa wydziału informacji amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, płk. Textora, który zmuszony został do usunięcia dr-a Lehmana ze sztabu redakcyjnego „Die Neue Zeitung”.

Nie przeszkodziło to jednak bynajmniej szefowi administracji amerykańskiej Clayowi stwierdzić, iż nie zamierza dokonać żadnych absolutnie zmian w kierunku swego pisma.

M. T. Zarzycki

Statystyka kultury ułatwi planowanie jej

Ciekawą akcję podjęło Ministerstwo Kultury i Sztuki. Z inicjatywy Biura Koordynacji Ruchu Amatorskiego i w porozumieniu z organizacjami zawodowymi i społecznymi postanowiono przeprowadzić dokładną statystykę życia kulturalnego w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. ruchu amatorskiego.

Potrzeba takiej statystyki już od dawna zarysowała się, jako jeden z zasadniczych elementów planowania w dziedzinie kultury. Dokładne dane, dotyczące ruchu wydawniczego, wszystkich ukazujących się w kraju wydawnictw, ilość świetlic, amatorskich zespołów teatralnych, śpiewaczych, muzycznych itp. oraz liczby osób, uczestniczących w amatorskim ruchu kulturalnym — pozwoliłoby zorientować się w rozmiarach już istniejących przejawów życia kulturalnego, a także w rozmiarach i rodzajach potrzeb.

Dotychczas poszczególne organizacje posiadały wprawdzie mniej lub więcej pełny obraz tych zjawisk na swoim terenie, ale brak jednolitego systemu rejestracji, różnorodność zasad podziału, utrudniały całościowe ujęcie zagadnienia czynników centralnemu, tj. Ministerstwu Kultury i Sztuki.

Szczegółowo opracowane arkusze statystyczne rozsyłane będą za pośrednictwem zainteresowanych organizacji do wszystkich terenowych komórek pracy kulturalnej.

Aby jednak akcja ta dała oczekiwane wyniki, aby przyniosła w rezultacie korzyści także i zainteresowanym organizacjom i zespołom kulturalnym, trzeba, żeby komórki terenowe odniosły się do niej pozytywnie. Dokładne i rzeczowe odpowiedzi na ankietę przyczynią się wydatnie do usprawnienia dalszych prac nad upowszechnieniem kultury.

st. g.

Pomarańcze, które kaleczą

albo - jeśli kto woli - „Wolne wybory” po irlandzku

W ub. tygodniu opublikowano wyniki wyborów do parlamentu w Północnej Irlandii. Zwycięstwo odniosła rządowa partia Unionistów.

Unioniści, którzy faktycznie są północno-irlandzkim oddziałem konserwatystów, otrzymali 35 mandatów, niezależni Unioniści — 2 mandaty, nacjonalisci — 9, irlandzka Partia Pracy — 1 i socjalistyczni republikanie — 1.

Jak wyglądał przebieg wyborów w tym kraju, który stanowi część „demokratycznej” Anglii, obrazuje dosadnie korespondent agencji TELEPRESS.

Pisze on:

Wynik tzw. wyborów, które odbyły się ostatnio w marionetkowym państewku „północnej” Irlandii był już z góry przesądzony. Wybory, skutkiem towarzyszących im warunków sprowadziły się jedynie do przypiecztowania władzy „Unionistów”, odłamu brytyjskiej Partii Konserwatywnej

Przywódcy robotniczy w Belfast oceniali, że w wyborach przeszło dwie trzecie dorosłej ludności zostało pozbawione głosu. Partie opozycyjne w normalnych warunkach miałyby zapewnić dwadzieścia z 58 mandatów, przewidzianych w miejscowym „parlamencie”. Jednakże opozycja była zaskoczona i nie była w stanie w tak krótkim czasie upłynięcia posiadanych funduszy wyborczych. Przeszarżale, od szeregu lat niesprawdzone rejestry wyborcze, pozbawiły prawa głosu tysiące młodych wyborców pomiędzy 21 a 25 rokiem życia. Tysiące zaś wyborców, głoszących tradycyjnie na republikanów, zostało pozbawionych prawa głosu, na zasadzie zawiłych paragrafów konstytucyjnych.

Celem rozproszenia wieców, organizowanych przez nacjonalistów w hrabstwie Derry, policja używała bomb dymiących i łzawiących, zaś zwerbowani przez rząd bojówkarze obrzucali kandydatów robotniczych pomarańczami, w powitykani w nie żyletkami. Bojówkarze odegrali bardzo poważną rolę w „wolnych wybo-

rach” marionetkowego państewka.

W ciągu ubiegłych 27 lat władza na tym obszarze znajdowała się w rękach konserwatystów. Władzę tę imperialiści brytyjscy usiłują za wszelką cenę utrzymać. Północna Irlandia bowiem posiada duże znaczenie, jako teren wojskowy i ćwiczebny i jako cenna baza morska. Znaczenie to wzrosło szczególnie od czasu, gdy rząd irlandzki (południowa część wyspy) zaczął się coraz bardziej separować od W. Brytanii.

GRA NA ZWŁOKĘ

podstawą nowej polityki Czang-Kai-Szeka

PÓLNOCE SZENSI (TELEPRESS). 13.2. Pomimo wszelkich pozorów „pokoju ofensywy” rząd kuomintangowski w dalszym ciągu rozmyśla w jaki sposób zgnieść lud chiński, a Czang-Kai-Szek jest nadal jeszcze główną osobą w chwycającym się reżimie kuomintangowskim.

Po opublikowaniu przez Mao Tse-Tunga ośmiu warunków pokojowych, Czang-Kai-Szek zwołał konferencję swych najbliższych współpracowników, włączając w to Li-Fu, Ku-Czen-Kang, Peng-Czaosien, Li - Kuo, Huang - Szao - Ku i Tso-Hsi - Szeng. Podczas tej konferencji opracowano nową krótko-dystansową politykę, polegającą na granu na zwłokę. Kuomintang usiłuje uzyskać co najmniej trzymiesięczną przerwę w działaniach wojennych, aby mieć czas na przeszkolenie pół miliona nowych żołnierzy w Chinach Południowych.

Tajna policja Czang-Kai-Szeka, tzw. „Centralne Biuro Śledcze i Statystyczne”, otrzymała szerokie pełnomocnictwa dla ukarania tych wszystkich, którzy by się nie zgodzili z powyższą polityką. Jak podaje agencja Nowych Chin, zorganizowano w tym celu 14 specjalnych oddziałów policyjnych, pod dowództwem komendantów policyjnych: Lieu Fung-Szisunga i Czang-Szina.

Słynne „specjalne trybunały”, które obecny prezydent Li-Tsung-Jen, zniósł, w rzeczywistości zostały jedynie przeniesione z Szanghaju i Nankinu do Chin Południowych.

Nie wiadomo jednak, czy Czang-Kai-Szekowi uda się zebrać ponownie przebywających na wygnaniu

członków Kuomintangu, szczególnie, że bardzo wielu z nich nie uważa

Wyrok na autora „Trzeciej Rzeszy”

WARSZAWA, 13.2 (PAP) Przed Sądem Okr. w Warszawie zakończyła się rozprawa przeciwko wolsk-deutschowi, Eugeniuszowi Schummer-Szermentowskiemu, przedwojnemu „dziennikarzowi” i autorowi książki pt. „Trzecia Rzesza”.

Szermentowski zgłosił w 1943 r. swą przynależność do narodu niemieckiego.

W toku przewodu sądowego zeznawało kilkunastu świadków, na podstawie faktów, wykazali oni w całej rozciągłości, że Szermentowski. Sąd skazał oskarżonego na karę 6 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat oraz na konfiskatę mienia.

Piękny księgozbiór dla wojska od społeczeństwa Łodzi

Oficerski Klub Garnizonu Łódzkiego otrzymał wczoraj od społeczeństwa Łodzi piękną bibliotekę, złożoną z trzystu kilkudziesięciu tomów dzieł naukowych z zakresu wiedzy strategicznej - wojskowej oraz z większej ilości książek o tematyce społecznej.

Przekazanie tego daru przybrało charakter szczerzej manifestacji przyjaźni mieszkańców naszego miasta do wojska. W uroczystości, poza władzami TPZ, wziął udział delegat OKZZ Spychała oraz delegacje młodzieżowych kół TPZ.

Wręczając bibliotekę, prezes Zarządu Woj. TPZ insp. Sas podkreślił w swym przemówieniu, że społeczeństwo Łodzi białac coraz czynniej szy udział w pracy TPZ daje wyraz swego przywiązania do wojska i pragnie przyjąć z pomocą żołnierzo- w, spełniającemu ofiarnie swój obowiązek obrońcy ładu i bezpieczeństwa obywateli.

W imieniu wojska za hojny dar podziękował mjr. Sejneński. — Przyjmując od TPZ tę bibliotekę — mówił mjr. Sejneński — chcę powiedzieć parę słów o pracy tej organizacji i o jej znaczeniu z naszego punktu widzenia. Odrodzone Wojsko Polskie jest szkołą nie tylko przygotowującą obywateli do służby i obrony kraju, lecz również uczelnia społeczną. W szeregach wojskowych uczy się młodzież miłości ojczyzny i służby społeczeństwu. Biblioteka, którą dziś ofiarowujecie pozwoli pogłębić wiedzę zawodową kadr oficerskich, a tym samym przyczyni się do podniesienia poziomu i sprawności wojska.

Po przemówieniach, artyści Teatru Powszechnego należący do koła TPZ wystąpili z bogatym programem recytacji, tańców i pieśni. (1)

Przed wojną rocznie 6 wsi obecnie 70 otrzymuje energię elektryczną

Elektryfikacja wsi w okręgu łódzkim z roku na rok wykazuje szybkie postępy. Przed wojną proces elektryfikacji wsi był uzależniony od zysków, jakie przynosił właścicielom zakładów energetycznych. Nic więc dziwnego, że rocznie elek-

tryfikowano zaledwie sześć.

Obecnie, dzięki upaństwowieniu energetyki, stan ten uległ zasadniczej zmianie. Zjedn. Energetyczne Okręgu Łódzkiego już w 1945 r. elektryfikowało na terenie okręgu łódzkiego 8 wsi, w roku 1946 — 30, w r. 1947 — 450, a w 1948 — już 70. W r. ub. wybudowano 76 km linii rozdzielczych wysokiego napięcia oraz 142 km linii niskiego napięcia.

Należy zaznaczyć, że w 1948 r. planowano elektryfikację 45 wsi. Przekroczenie planu o przeszło 50 proc. osiągnięto dzięki współzawodnictwu pracy w poszczególnych brygadach monterskich oraz dzięki wypełnieniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych.

Dużą pomocą w przeprowadzeniu elektryfikacji wsi jest należyte zorganizowanie terenu. Na tym odcinku duże zasługi położył Zw. Samopomocy Chłopskiej. W elektryfikacji wsi pomagają też czynnie sami zainteresowani chłopcy przez dostarczanie robocizny, transportu oraz odpowiedniego wkładu gotówki.

Likwidacja bandy w województwie warszawskim

WARSZAWA, 12. 2. (PAP). Organ bezpieczeństwa przeprowadził energiczną akcję w celu zlikwidowania resztek elementów bandyckich na terenie kilku powiatów województwa warszawskiego.

W akcji w dniu 11 bm. grupa o-

peracyjna organów bezpieczeństwa przy wydatnej pomocy ludności miejscowej otoczyła pod Bodzanowem, zbranych w lesie 9 bandytów — niedobitki bandy NSZ — stoczyła z nimi walkę, w której zabito 5 bandytów, zaś 4 pozostałych ujęto.

Godna poparcia inicjatywa łódzkich PZPB Nr. 8

Wiosną br. ma się odbyć kongres ruchu zawodowego. Dla uczczenia tego kongresu łódzkie Państw. Zakłady Przem. Bawełn. Nr 8 wystąpiły z inicjatywą ogólnokrajowego współzawodnictwa w pracach kulturalno-oświatowych.

W związku z tym PZPB Nr 8 zobowiązały się m. in. przygotować na kongres kilka imprez artystycznych, zwiększyć frekwencję w świe-

licy, zorganizować koła samokształceniowe oraz otoczyć opieką kulturalno-oświatową jedną gminę w woj. łódzkim.

Piękną tę inicjatywę podjęły liczne wielkie zakłady przemysłowe, wzywając się wzajemnie do współzawodnictwa. M. in. świetlica PZPB „Ozorków” wezwała do współzawodnictwa świetlice ze Zgierza i Kut-

2 (XXXIV)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”
IMIĘ I NAZWISKO:
.....
.....
ADRES:
.....
.....
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96. — Na kopercie zaznaczyć: „KUPONY ROZRYWKOWE”).

Nie tylko w chleb, masło i mąkę

ale i w codzienną gazetę zaopatrują łodzian sklepy PSS

Gazeta — to nasza więź ze światem. Wstając rano, każdy chciałby mieć gazetę przy łóżku. A tymczasem na dalekim przedmieściu nie tylko, że jej nie ma przy łóżku, ale nawet do najbliższego kiosku trzeba odbyć długi spacer.

Aby więc udostępnić wszystkim nabywanie gazety nawet mieszkańcom najodleglejszych dzielnic miasta — tam, gdzie nie ma kiosków, w sklepach PSS na terenie całej Łodzi zainstalowano „skrzynki uczciwości” „Dziennika Łódzkiego”. Gospodynie nie muszą już zbacać z drogi, ani odbywać dalekich wypraw, aby nabyć gazetę — mogą to zrobić przy porannych zakupach.

Wybieramy się na objazd sklepów PSS, w których założono „skrzynki uczciwości”. Pierwszym punktem programu jest sklep PSS przy ul. Żeromskiego 49.

ze można u nas dostać gazetę, ale my im na to zwracamy uwagę. Na ogół wszystkim bardzo się to podoba.



W sklepie spożywczym PSS przy ul. Wólczańskiej 228 panuje ożywiony ruch. Młodzieńca Danuta Bednarek właśnie kupił w skrzynce „Dziennik” i zabiera się

do czytania ostatniej strony. — Szukam zajęcia — mówi. — Chcę pracować w przedsiębiorstwie. Najwięcej ogłoszeń jest właśnie w „Dzienniku Łódzkim”. A poza tym na ostatniej stronie są ciekawe przygody Krupki.



Autobus, kursujący na Chojny, również został zaopatrzony w

„Skrzynki Uczciwości”. Jadąc do pracy, mieszkańcy Chojen mogą czytać gazetę już w drodze do miasta. Tak np. postępuje co dzień p. Zofia Marciniak (na zdjęciu)



P. Bogołębski, kierownik sklepu PSS przy ul. Grabowej 15, po przyjeździe do pracy pierwsze kroki kieruje do „skrzynki uczciwości”.

— Muszę wiedzieć, co się dzieje na świecie, zanim zabiorę się do roboty — powiada. (rs)



Zagadnięta przez nas ekspedientka uśmiecha się:

— Sama bardzo chętnie czytam „Dziennik” — mówi. — Teraz w nabywaniu jego mam prawdziwą wygodę.

— A jak odnoszą się do tej inowacji klienci?

— Nie wszyscy jeszcze wiedzą.

Łódź w fotografii

Pod tym hasłem nastąpi 16 bm. otwarcie w Galerii Sztuki w Parku Sienkiewicza wystawy fotograficznej, której celem jest pokazanie ukrytego piękna naszego miasta, jego życia i pracy. Wystawę organizuje przy poparciu i pod protektorem prez. STAWIŃSKIEGO — Klub Miłośników Fotografii Polskiej YMCA.

Nasz punkt nie będzie „śpiącym”

— mówi przodownica zdrowia

— Pracuję w tartaku, gdzie często zdarzają się wypadki przy pracy. Będę więc miała duże pole do działania zarówno we wsi, jak i w miejscu pracy.

22-letnia Sabina Liniewiecka, przy mus kursu dla wiejskich przodownic zdrowia PCK z zapalem mówi o pracy, jaka ją czeka po powrocie do rodzinnej wsi Sokolniki w pow. wielunskim.

— Nasza wieś jest bardzo biedna, panuje w niej wiele chorób, a zwłaszcza jaglica. Wprawdzie istnieje je tam punkt PCK, ale jest trochę „śpiący”. Teraz, gdy wróci, zorganizuję koło PCK. Będę miała dużo pracy, ale dam sobie radę.

W sobotę bm. odbyło się zakończenie pierwszego w roku bież. kursu dla wiejskich przodownic zdrowia, zorganizowanego przez PCK. Kurs trwa 2 tygodnie i obejmował 52 godziny wykładowe, w czasie których słuchaczki uczyły się przedmiotów takich jak: choroby zakaźne i społeczne, choroby w domu, anatomia i fizjologia, wychowanie fizyczne, zielarstwo i inne.

Kurs ten odbył się w Hucie Dłutowskiej, w ośrodku PCK, i ukończyło go 31 wiejskich przodownic. Na uroczystości zakończenia kursu każda z przodownic otrzymała apteczkę z najpotrzebniejszymi lekami, fartuch oraz broszury z dziedziny higieny.

Po powrocie do swych wsi przodownice założą punkty PCK, będą udzielać pierwszej pomocy w cięższych wypadkach, a w wypadkach cięższych kierować chorych do lekarza, szpitala, lub ośrodka zdrowia. Do obowiązków przodowniczy zdrowia należy również szerzenie zasad higieny na wsi.

Zdolniejsze z przodownic będą kierowane na 6-miesięczny kurs siostr pogotowia sanitarnego.

Poza tym PCK przystąpił do masowego szkolenia przodownic zdrowia w Opocznie. Do końca kwietnia przeszkolonych będzie tam 350 osób. (w)

— Adwokatura polska — oświadczył na wstępie adw. Albrecht — jest przeświadczona, że przemiany, jakie zachodzą w naszym społeczeństwie, muszą znaleźć swój wyraz także w strukturze i pracy adwokatury. Zasadnicza reforma adwokatury nastąpi i to wkrótce.

Pierwszym krokiem do tej reformy było utworzenie przedpótorokiem Biura Społecznych Pomocy Prawnej, których zadaniem jest udzielanie pomocy prawnej ludziom pracy, nie mogącym płacić wyso-

kich honorariów, wymaganych przez niektórych adwokatów. Biur takich jest na terenie całej Polski 25. Aż-kołwiek akces do tych biur jest do drowolny, to jednak przeważna część adwokatów, między innymi i łódzkich, złożyła deklarację gotowości współpracy z nimi.

Jest wiele projektów, dotyczących reformy adwokatury. Projekty te składają w Ministerstwie Sprawiedliwości poszczególne zrzeszenia prawników, jak np. Stowarzyszenie Prawników Demokratów, a nawet poszczególni adwokaci. Obecnie nie da się jeszcze określić bliżej, jakie formy przybierze reforma adwokatury, które projekty staną się punktem wyjścia. Być może, że podstawa reformy staną się wspomniane już Biura Społecznej Pomocy Prawnej, a może powstaną zespoły ad-

Przed reformą adwokatury

Rozmowa z delegatem Rady Adwokackiej

Po prostu

Dobry przykład zrobił swoje

Drukując przed kilku dniami sprawozdanie T-wa Burs i Stypendiów z wyników zbiórki pieniężnej na ulicach Łodzi, apelowaliśmy do innych instytucji, aby również ogłaszały wyniki kwest ulicznych i in. Z przyjemnością notujemy, że nasz apel nie pozostał bez echa. Bo oto

KOMITET DOMÓW AKADEMICKICH

zawiadania, iż przeprowadził dorazną zbiórkę na rzecz Domów Akademickich. Zbiórki tę przeprowadzili studenci zamieszkałi w Domach. Zebrano sumę zł 479.368; przeznaczono ją na dokompletowanie urzędzeń świetlic w Domach Akademickich, umebłowanie oraz drobne remonty.

ZW. NIEWIDOMYCH W ŁODZI w dniach od 19 — 23 grudnia ub. r. przeprowadził zbiórkę na Gwiazdkę dla Niewidomych. Do zbiórki doraznej na terenie Łodzi wypuszczono 20 list ofiar, na które zebrano ogółem 68.856 zł. Oprócz tego przesłano do OKZZ 300 list ofiar, co przyniosło ogółem 154.073 zł. Razem uczyniło to 222.929 zł.

Poza tym wpłynęły ofiary w naturze, jak sweeterki dziecięce, szaliki, kalosze i in.

Z zebranej sumy 174.000 zł przeznaczone na gwiazdki dla niewidomych, 35.178 zł pochłonięty kosztą związane z przeprowadzeniem samej akcji oraz urządzeniem przyjęcia gwiazdkowego dla niewidomych, pozostała reszta tj. 13.751 zł przekazano na Związek Niewidomych w Łodzi.

Dary w naturze, jako nie dające się podzielić między wszystkich ze względu na małą ilość, postanowiono przekazać na fany w mającej się odbyć loterii na niewidomych. (rs)

W każdym razie reforma pójdzie po tej linii, by znieść bezpośredni kontakt adwokata z klientem w sprawach honorarium.

— A jak przedstawia się zagadnienie adwokatów, wobec których istnieją oskarżenia o kolaborację?

— W Łodzi — mówi adw. Albrecht problem ten nie posiada większego znaczenia. Wiemy, że Łódź była włączona bezpośrednio do Rzeszy, nie było więc tutaj polskich adwokatów. Co innego na terenach byłego Gubernatorstwa. Tam pewna część adwokatury, korzystając z pozornej swobody mogła i uprawiała swą praktykę. Dlatego np. w Warszawie problem adwokatów — kolaborantów jest poważniejszy. W najbliższym czasie wraz z ogólną reformą adwokatury i ta kwestia zostanie rozwiązana. (rs)

ERICH MARIA REMARQUE

(36)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Uratowałam obrazy, kiedy ci panowie wyjeżdżali — powiedziała — teraz rządy nie są długowieczne. Widzi pan, że miałam rację: wracają do mnie. Trzeba być dalekowzrocznym, prowadząc hotel. — Wzięła obraz. — Trzeba to będzie wyrzucić, to nie nie warte. Jedna połowa bez przerwy obraża drugą. — Dała go posługaczowi. — Proszę wyjąć z ram, Adolfie. To dobre, orzechowe drzewo.

— A co pani robi z tą resztą? — spytał Rawik — z tymi wszystkimi Frankami i Alfonsami?

— Tymczasem pójdą do piwnicy. Nigdy nie można przewidzieć, kiedy znów będą potrzebni.

— Pani piwnica musi być miejscem cudownym, jak mauzoleum. Co tam pani jeszcze przechowuje?

— Naturalnie mamy tam jeszcze Rosjan, kilka skromniejszych portretów Lenina w passe-partout i wreszcie, jako rezerwę, ostatniego cara. Zostawił go Rosjanie, którzy tu umarli. Piękny, olejny oryginał w ciężkiej złotej ramie, po człowieku, który popełnił samobójstwo. Potem i włoskie obrazy: dwóch Garibaldi, trzech królów i trochę uszkodzony wycinek z gazety, przedstawiający Mussoliniego z czasów, kiedy w Zurychu uchodził za socjalistę. To ciekawostka bez żadnej watości. Któż by go chciał u siebie powiesić.

— A Niemcy?

— Jeszcze Marks, te są najpospolitsze, jeden Las-

salle, jeden Bebel i grupa, gdzie jest Ebert, Scheideman, Noske i paru innych. Noskego ktoś zresztą zamazał atramentem. Powiedziano mi, że został faszysta.

— To prawda. Może pani go powiesić obok Mussoliniego — socjalisty. A z opozycji?

— Owszem, jest jeden Hindenburg, jeden kaiser Wilhelm, jeden Bismarck i nawet — tu gospodyni uśmiechnęła się — jeden Hitler w deszczowym płaszczu. Kolekcja nieomal kompletna!

— Co — zdziwił się Rawik — Hitler? Skąd go pani dostała?

— Od jednego homoseksualisty. Przybył w 1934 roku, kiedy tu zabito Roehma i tamtych. Trząśnięcie i modlił. Potem zaopiekował się nim jakiś bogacz z Argentyny. Nazywano go Putzi. Chce pan zobaczyć portret? Jest w piwnicy.

— Nie teraz i nie w piwnicy. Chętnie bym go obejrzał wtedy, kiedy jego portrety będą u pani wisiały we wszystkich pokojach.

Przez chwilę wpatrywała się w niego ostro. — Ach tak — powiedziała wreszcie — znaczy, kiedy tamci tu przyjdą jako uchodźcy.

Borys Morozow stał przed „Szecherazada” w swoim uniformie, szamerowanym złotem i otwierał drzwiczki taksówki. Rawik wysiadł. Morozow uśmiechnął się. — Już myślałem, że nie przyjedziecie.

— Rzeczywiście nie miałem zamiaru.

— To ja go zmusiłam — Kate Hegstroem ucałowała Morozowa — Bogu dzięki znów jestem z wami.

— Masz ruską duszę, Katia. Bóg wie, czemuś się urodziła w Bostonie. Chodź pan, Rawik. — Morozow szeroko otworzył drzwi wejściowe. — Człowiek ma wielkie zamiary, ale wykonanie zawsze szwankuje. Oto, w czym nasza nędza i nasz wdzięk.

„Szecherazada” była urządzona na kształt kaukaskiego namiotu, usługiwali kelnerzy Rosjanie, ubrani w czerwone mundury. Orkiestra składała się z Cy-

ganów rosyjskiego i rumuńskiego pochodzenia. Goście siedzieli przy małych stolikach, które stały koło ławy, obiegającej ścianę. Błaty stolików oświetlone były od spodu. Sale były pełne dymu i szelnie zapelnione.

— Czego się pani napije? — spytał Rawik.

— Wódki. I niech pan poprosi Cyganów, żeby zagrali. Mam dość „Opowieści Lasku Wiedeńskiego” granych w tempie marsza. — Oswobodziła nogi z pantofelków i oparła na laweczce. — Precz ze zmęczeniem! Całkowicie mnie odmieniły te kilka godzin Paryża. Ale czuję się ciągle tak, jakbym uciekła z obozu koncentracyjnego. Czy może pan to sobie wyobrazić?

Spojrzał na nią.

— Mniej więcej — powiedział.

Kozacy przynieśli małą butelkę wódki i kieliszki. Rawik napełnił je i podał jeden Kate Hegstroem. Wypróżniła go szybko i z utęsknieniem, i odstawiła. Potem rozejrzała się. — Dziura, zjedzona przez mole — zaopiniowała, śmiejąc się — ale nocą wydaje się, jak pieczara marzeń i snów.

Oparła się głębiej. Łagodne światło spod płyty oświetliło jej twarz. — Czemu to, Rawik, każda rzecz nocą nabiera koloru? Nic nie wydaje się trudne, wszystko możliwe, a każda rzecz nie dokończona łądzi się w snach. Czemu?

Uśmiechnął się.

— Snimy, bo nie możemy wytrzymać prawdy.

Orkiestra zaczęła stroić instrumenty. Powietrzem przefrunęło kilka skrzypcowych biegników.

— Nie wygląda pan na człowieka, który pozwoliłby się uwodzić snom — powiedziała Kate Hegstroem.

— Prawdą też można się łądzić. to nawet bardziej niebezpieczne.

- d. c. n

Hokejowi mistrzowie świata pokonani

Szwecja - Czechosłowacja 4:2



Hokejowe mistrzostwa świata na rok bieżący zainaugurowało w stolicy Szwecji spotkanie między reprezentacją Szwecji i Finlandii.

Mecz wygrali Szwedzi w stosunku 12:1 (2:0, 3:0, 7:1). Przed otwarciem mistrzostw odbyła się defilada zawodników. Uczestników mistrzostw powitał premier Szwecji, który także ogłosił otwarcie zawodów.

W mistrzostwach uczestniczy 10 drużyn, które podzielone zostały na trzy grupy.

Najliczniejszą z nich jest grupa trzecia, w skład której wchodzi cztery zespoły.

W poszczególnych grupach drużyny rozegrają po jednym spotkaniu. Dwa najlepsze zespoły z każdej grupy wejdą do grupy finałowej.

W skład poszczególnych grup wchodzi:

Grupa A: Dania, Kanada, Austria.

Grupa B: Finlandia, Szwecja, Czechosłowacja.

Grupa C: Belgia, USA, Norwegia, Szwajcaria.

W pierwszym meczu Szwecja pokonała Finlandię 12:1. Następnie Norwegia wygrała z Belgią 2:0, przy czym obie bramki padły w pierwszej tercji gry, a Stany Zjednoczone pokonały Szwajcarię 12:5 (6:2, 4:1, 2:2).

Hokeiści czescy nie mają szczęścia do Szwedów. Na poprzednich mistrzostwach świata, rozegranych w Pradze w r. 1947, ulegli niespodziewanie Szwecji 1:2, wczoraj w Sztokholmie ponownie ponieśli porażkę. Tym razem 2:4. We wczorajszej porażce nie mała rolę odegrała widownia dopingująca gospodarzy w sposób rzadko notowany w Skandynawii. Try-

buny niemal nie przestawały skandowanymi okrzykami wzywać swoją drużynę do ataków. O ile każda bramka Szwedów spotykała się z nieprawdopodobnym aplauzem, gole zdobywane przez Czechów, znaczyły się grobową ciszą.

Choć Szwedzi byli drużyną lepszą, przede wszystkim taktycznie, choć wygrali zasłużenie, na usprawiedliwienie Czechów — dotychczasowych mistrzów świata — trzeba dodać, że Kanadyjczyk

More, który sędziował to spotkanie, niejednokrotnie krzywdził ich swymi decyzjami.

Szwedzi prowadzili 3:1 i w tym momencie z drugiej tercji Zadrobski uzyskał drugą bramkę. Czesi wściekle atakowali dążąc za wszelką cenę do wyrównania. Niestety nie powiodło im się. Tuż przed końcem tercji Nurmeła, mimo wspaniałej obrony bramkarza CSR Meudrego, zmusił go po raz czwarty do kapitulacji.

Wynik ten jest największą nie-

spodzianką mistrzostw. Niespodziankę jednak stanowią również rezultaty uzyskiwane przez zespoły USA i Kanady. Jak pamiętamy, drużyny te w tournée po Europie bynajmniej nie wykazywały wielkiej formy. Tymczasem pierwsze ich występy w Sztokholmie ujawniły, że drużyny te towarzyskie spotkania traktowały niezbyt serio.

Wczoraj, w drugim dniu mistrzostw, poza meczem CSR — Szwecja, odbyły się następujące spotkania:

Kanada — Dania 47:0!
USA — Norwegia 12:0.

Na lodowej tafli o mistrzostwo Polski Cracovia-ŁKS w hokeju 6:3



Niemal do ostatniej chwili nie można było przewidzieć, czy spotkanie rewanżowe w hokeju między Cracovią a ŁKS dojdzie do skutku, czy też trzeba będzie mecz ten przesunąć do czasu, aż nasi czołowi gracze nie powrócą z Moskwy, dokąd zostali zaproszeni celem rozegrania kilku towarzyskich spotkań w stolicy Związku Radzieckiego.

Na szczęście w sobotę warunki atmosferyczne uległy znacznej poprawie i drużyna Cracovii zjawiała się na lodowisku ŁKS, chociaż lód był miękkawy i lekko chropowaty, co w dużej mierze utrudniało graczom przeprowadzenie właściwych akcji.

Cracovia przyjechała do Łodzi w składzie: Kapusta, Więcek, Kowalski, Palus, Burda, Wołkowski, Kopyczyński I, Kopyczyński II i Jusiewicz. ŁKS grał w składzie: Makutynowicz (Styczynski), Chodakowski, Meyer, Raczek, Koczewski, Kelm, Król, Dlamazyński, Starzewski i Łapczyński.

Pierwsza tercja przyniosła wynik remisowy 1:1 i zanosilo się na sensację, ale już w drugiej tercji Cracovia potrafiła zdobyć prowadzenie, a w trzeciej ostatecznie ustalił wynik 6:3 na swoją korzyść.

Drużyna ŁKS została więc definitywnie wyeliminowana z rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski.

W poszczególnych tercjach wyniki były następujące: 1:1, 2:1, 3:1.

Bramki padły w następujących minutach i strzelone zostały przez:

7 min. — Burda (C)
19 min. Kelm (ŁKS).

4 min. Palus (C)
7 min. Król (ŁKS)
13 min. Palus (C).

7 min. Wołkowski (C)
12 min. Kelm (ŁKS)
18 min. Burda (C)
19 min. Palus (C).

Ostatnia bramka dla ŁKS zdobyta była z podania Króla przez Kelma, który zatracił niestety szybkość, co w grze w hokeja jest nieodzownym

walorem rasowego gracza.

ŁKS na tle Cracovii wypadł słabo. Do zwycięstwa brak było lodzianom nie tylko szybkości, ale i kondycji. Wyczuwało się, że drużyna miała stanowczo za mało przeprowadzonych treningów. Ale trudno jest w danym wypadku kogoś o to winić ze względu na fatalne warunki atmosferyczne.

Najlepszym graczem w ŁKS był bezsprzecznie Koczewski. Nieco gorzej wypadli: Chodakowski, Meyer i Kelm.

W Cracovii najlepszą techniką wykazali się Wołkowski i Burda, którzy chwilami gra jednak zbyt ostro.

Spotkanie sędziował p. Zarzycki z Katowic. Publiczność ponad 2 tysiące.

Polonia (Bytom) - Filmowiec YMCA (Ł) w pływaniu 83:73

Nowe rekordy okręgowe



Wczoraj odbył się w Łodzi mecz pływacki między Polonią z Bytonia a teamem Filmowca i Y.M.C.A. W punktacji ogólnej zwycięstwo odnieśli pływacy Polonii 83:73 pkt.

W sztafecie pań 50 m poza konkursem pobito rekord klubowy Polski wynikiem 3:23,9.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

100 m stylem dowolnym pań: — 1) Niedziółna — Polonia 7:03,7; 2) Kowalska (Filmowiec) 7:19,0 (rekord okręgu); 3) Królówna (Polonia) 7:20,2; 4) Szczepaniakówna — (YMCA) 7:40,8.

200 m styl klasyczny pań: 1) Probiewicz (YMCA) 3:29,8 (nowy rekord okręgu); 2) Woźniak (YMCA) — 3:35,0; 3) Biełarska (Polonia) — 3:57,1.

100 m styl grzbietowy pań: — 1) Matejówna (Polonia) — 1:39,6; 2) Woźniak (YMCA) — 1:49,9 (nowy rekord okręgu); 3) Pruszczyk (Polonia) — 1:49,9; 4) Maślakiewicz (Filmowiec) — 1:50,9.

100 m styl dowolny pań: 1) Niedziółna (Polonia) — 1:25,2; 2) Sobczak (YMCA) — 1:27,8 (nowy rekord okręgu); 3) Mateja (Polonia) — 1:29,3; 4) Szczepaniak (YMCA) — 1:38,2.

Sztafeta 4x100 m style dowolny pań: — 1) Polonia — 6:11,2; 2) YMCA — 6:18,5.

400 m styl dowolny pań: — 1) Gremowski (Polonia) — 5:25,2; 2) Boniecki (Filmowiec) — 5:29,6 (nowy rekord okręgu); 3) Sobczak (Filmowiec) — 5:52.

200 m styl klasyczny pań: 1) Nikodemski (YMCA) — 2:55,8 (nowy rekord okręgu); 2) Brzeźczak (Polonia) — 3:07,8; 3) Łuczak (Polonia) — 3:12,3; 4) Jaworski (Filmowiec).

100 m stylem dowolnym pań: — 1) Zimny (Polonia) — 1:05,6; 2) Jera (Filmowiec) — 1:09,0; 3) Prędo (Polonia) — 1:09,0; 4) Wojciechowski (Filmowiec) 1:13,6.

100 m styl grzbietowy pań: 1) Gajdzikiewicz (Polonia) — 1:22,3; 2) Duryś (Filmowiec) — 1:27,5; 3) Witczak (Filmowiec) — 1:30,6; 4) Łada (Polonia) — 1:39,8.

Sztafeta 4x200 m styl dowolny: — 1) Polonia — 10:42,1; 2) Filmowiec — 10:58,1.

Sztafeta 10x50 m styl dowolny pań: 1) Filmowiec — 5:16,7 (nowy rekord okręgu); 2) Polonia — 5:22,5.

W piłce wodnej drużyna Filmowca zremisowała z Polonią 4:4 (3:1).

Organizacja b. dobra.

okregu); 3) Królówna (Polonia) 7:20,2; 4) Szczepaniakówna — (YMCA) 7:40,8.

200 m styl klasyczny pań: 1) Probiewicz (YMCA) 3:29,8 (nowy rekord okręgu); 2) Woźniak (YMCA) — 3:35,0; 3) Biełarska (Polonia) — 3:57,1.

100 m styl grzbietowy pań: — 1) Matejówna (Polonia) — 1:39,6; 2) Woźniak (YMCA) — 1:49,9 (nowy rekord okręgu); 3) Pruszczyk (Polonia) — 1:49,9; 4) Maślakiewicz (Filmowiec) — 1:50,9.

100 m styl dowolny pań: 1) Niedziółna (Polonia) — 1:25,2; 2) Sobczak (YMCA) — 1:27,8 (nowy rekord okręgu); 3) Mateja (Polonia) — 1:29,3; 4) Szczepaniak (YMCA) — 1:38,2.

Sztafeta 4x100 m style dowolny pań: — 1) Polonia — 6:11,2; 2) YMCA — 6:18,5.

400 m styl dowolny pań: — 1) Gremowski (Polonia) — 5:25,2; 2) Boniecki (Filmowiec) — 5:29,6 (nowy rekord okręgu); 3) Sobczak (Filmowiec) — 5:52.

200 m styl klasyczny pań: 1) Nikodemski (YMCA) — 2:55,8 (nowy rekord okręgu); 2) Brzeźczak (Polonia) — 3:07,8; 3) Łuczak (Polonia) — 3:12,3; 4) Jaworski (Filmowiec).

100 m stylem dowolnym pań: — 1) Zimny (Polonia) — 1:05,6; 2) Jera (Filmowiec) — 1:09,0; 3) Prędo (Polonia) — 1:09,0; 4) Wojciechowski (Filmowiec) 1:13,6.

100 m styl grzbietowy pań: 1) Gajdzikiewicz (Polonia) — 1:22,3; 2) Duryś (Filmowiec) — 1:27,5; 3) Witczak (Filmowiec) — 1:30,6; 4) Łada (Polonia) — 1:39,8.

Sztafeta 4x200 m styl dowolny: — 1) Polonia — 10:42,1; 2) Filmowiec — 10:58,1.

Sztafeta 10x50 m styl dowolny pań: 1) Filmowiec — 5:16,7 (nowy rekord okręgu); 2) Polonia — 5:22,5.

W piłce wodnej drużyna Filmowca zremisowała z Polonią 4:4 (3:1).

Organizacja b. dobra.

Zawodniczek i dziecięce zwycięzcy w mistrzostwach świata

Rozpoczęły się w Kongsbergu, leżącym w pobliżu Oslo, kobiece mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na łyżwach. Najgroźniejszymi przeciwniczkami zawodniczek radzieckich — najpoważniejszych pretendentek do zdobycia tytułów mistrzowskich — są łyżwiarki norweskie i fińskie.

W pierwszym dniu zawodów ani Finki, ani Norweżki nie potrafiły poważniej zagrozić czołowemu łyżwiarkom radzieckim, plasując się dopiero na czwartym miejscu; trzy pierwsze miejsca — zarówno w biegu na 500 m jak i 3.000 m — zgodnie z przewidywaniami — zdobyły reprezentantki ZSRR.

Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

Bieg 500 m: 1) — 2) ex aequo Isakowa i Walowa (ZSRR) — po 43,2 sek.; 3) Holszczewnikowa (ZSRR) — 48,7 sek.; 4) Thorvaldsen (Norwegia) — 49,5 sek.; 5) Selichowa (ZSRR) — 49,8 sek.; 6) Żukowa (ZSRR) — 50,2 sek.

W biegu na 500 m. aż 5 zawodniczek radzieckich uplasowało się w pierwszej szóstce; w biegu na 3 km reprezentantki ZSRR zajęły pierwsze trzy miejsca, wygrywając również zdecydowanie z pozostałymi przeciwniczkami. Zwycięzcy tej ostatniej konkurencji, Isakowa, uzyskała wynik zaledwie o 0,1 sek. gorszy od rekordu światowego. Na leży się spodziewać, że o ile zachowa się nadal tak dobre warunki lodowe, jakie były w pierwszym dniu zawodów — łyżwiarki radzieckie mają szansę na poprawienie dotychczasowych rekordów światowych.

Bieg 3.000 m: 1) Isakowa (ZSRR) — 5:29,7; 2) Holszczewnikowa (ZSRR) — 5:30,3 min.; 3) Żukowa (ZSRR) — 5:30,8 min.; 4) Lesche (Finlandia) — 5:32,5 min.; 5) Thorvaldsen (Norwegia) — 5:38 min.; 6) Huttunen (Finlandia) — 5:39,3 min.

Szymura zremisował z Klimeckim

W Warszawie odbył się towarzyski mecz bokserów między warszawską a wrocławską Gwardią. W ramach tego spotkania doszło do ciekawego pojedynku ku Szymury z Klimeckim. Walka zakończyła się wynikiem remisowym.

Piękną walkę stoczył Kasperczak z Patorą. Spotkanie wygrał wysoko na punkty Kasperczak, który znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie.

Wyniki techniczne od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Warszawy):

Patora przegrał wysoko z Kasperczakiem.

Kafłowski (Wrocław) zdobył punkty walkowerem.

Gromek wygrał przez dyskwalifikację w III r. Włodka za ustawiczne trzymanie.

Komuda wygrał wysoko z Kupiszem.

Tomczyński zremisował z silnym Brzezią.

Kolczyński pokonał przez t. k. o. Domańskiego.

Archackiemu sędziowie przyznali zwycięstwo nad Braneckim.

Szymura zremisował z Klimeckim. W ringu sędziował na ogół dobrze Nowakowski. Publiczności powyżej 3.000.

Po dwu meczach warszawskiego AZS w Łodzi Koszykarze łódzcy zdali egzamin



Dwa dni ba wia w Łodzi ligowa drużyna piłki koszykowej warszawskiego AZS. Akademicy spotkali się z YMCA i z TUR. W obu wypadkach spotkania zakończyły się nieznacznie, ale zasłużonym zwycięstwem drużyn łódzkich.

Zapewne tak w Warszawie jak i w Łodzi nie znalazło się zbyt wielu optymistów, którzy wierzyli w zwycięstwo AZS; z góry przesądano sprawę na korzyść zespołów łódz-

kich. Nie mniej jednak trzeba nadmienić, że AZS zalicza się do czołowych drużyn piłki koszykowej w Polsce. Akademicy wykazali dużo ambicji sportowej, a pod względem taktycznym wykazali znaczną poprawę od zeszłego sezonu.

Jak wypadli gracze łódzcy na tle zespołu warszawskiego? Przede wszystkim tak YMCA jak też i TUR potrafiły wykazać się znacznie lepszą kondycją fizyczną i przygotowaniem technicznym. Obie drużyny łódzkie zwycięstwa swoje zdużywały znacznie lepiej dyspozycji strzałowej. Natomiast, jeżeli chodzi o szybkość przeprowadzenia akcji, to

musimy pierwszeństwo oddać akademikom. Niestety, AZS potrafił wytrzymać narzucone tempo jedynie w pierwszej połowie gry.

YMCA wygrała z AZS 27:19, a TUR 51:42.

Spotkanie z TUR — jak widać — obfitowało w znacznie większą ilość koszy, toteż TUR uzyskał lepszy stosunek punktów niż YMCA. Trzeba jednak dodać, że AZS po sobotnim meczu z YMCA w niedzielę stanął do walki z TUR nieco zmęczony.

W chwili obecnej Łódź posiada dwie silne, rywalizujące między sobą drużyny. TUR po sześciomiesięcznych rozgrywkach ligowych znacznie się poprawił, a najlepszym tego dowodem jest fakt, że drużyna ta trzyma się przez cały niemal czas mistrzostw na trzecim miejscu w tabelce punktacyjnej.

W rozgrywkach nastąpi teraz przerwa, spowodowana wyjazdem czołowych naszych koszykarzy na obóz treningowy do Budapesztu. Po przerwie tej zawita do Łodzi najstarsza z drużyn ligowych — Zgoda ze Świętochłowia. Wyniki ze Zgoda nie wpłyną zapewne na końcowe ukształtowanie się tabelki.

TUR (Łódź) - AZS (Warszawa) 51:42 (20:15)

Ligowy mecz w piłce koszykowej rozegrany w Łodzi między miejscowym TUR a drużyną warszawskiego AZS zakończył się po bardzo ciekawej walce zwycięstwem TUR 51:42. Do przerwy łódzianie prowadzili 20:15, co chwila jednak akademicy usiłowali zdobyć prowadzenie, toteż kolejność zmieniała się z minuty na minutę. Pierwszy kosz zdobyty został przez AZS, który potem prowadził 9:6, a nawet 13:10. Jednakże gracie TUR potrafili przełamać opór ofensywy AZS i strzelili następne kosze, nie oddali już prowadzenia przeciwnikowi.

Po przerwie akademicy grali słabiej, nie mniej jednak potrafili pod koniec meczu bardzo poważnie zagrozić drużynie łódzkiej, zmuszając ją do dania z siebie większego wysiłku sportowego.

Mecz był interesujący, chociaż nie stał na zbyt wielkim poziomie sportowym. Wszystkie niemal kosze

strzelone zostały z bliska. TUR usiłowal na początku strzelać z daleka tak, jak czyni to Zylinski czy Barszczewski z YMCA, ale niestety ani Pawlakowi, ani też Skrodzkiemu strzały dalekie „nie wychodziły“.

Gra była ostra, czego były liczne napomnienia i wyptywające z tego strzały „osobiste“.

Mecz TUR — AZS, niestety, nie obudził w Łodzi większego zainteresowania się publiczności. Sala YMCA świeciła pustkami. A warto, żeby nasza publiczność sportowa zechciała się zainteresować również meczami w grach sportowych.

Punkty dla TUR zdobyli: Pawlak — 20, Skrodzki — 12, Mokwiński — 8, Szor — 6 i Michalak — 5, a dla AZS — Popławski M. — 13, Mleciński — 10, Popiołek — 10, Popławski Z. — 7, Olesiewicz — 2.

Spotkanie sędziowali Seffert i Rybka z Krakowa.

Zawody narciarskie w Szwajcarii

W ramach Międzynarodowych Zawodów Narciarskich odbył się w Villars zjazd w konkurencji męskiej i kobiecej. Obie konkurencje przyniosły duży sukces zawodniczkom i zawodnikom francuskim.

Wyniki w konkurencji męskiej:

1) Pazi (Francja) — 5:48 min., 2) Monti (Włochy) — 5:50,8 min., 3) De Huertas (Francja) — 5:55,6.

zjazd pań: 1) Desmazieres (Francja) — 6:23,4 min., 2) Schmidt - Couttet (Francja) — 6:34,4 min., 3) Baur (Austria) — 6:46,6 min.

Diugość trasy zjazdowej wynosiła 5,5 km.

"NIEZNANE KARTY"

pamiętnika

Janusza KUSOCIŃSKIEGO

W

„PRZEGLĄDZIE SPORTOWYM“

„PRZEGLĄD SPORTOWY“

ukazuje się

w poniedziałki i czwartki.

Nowe władze międzyszkolnego KS

Na walnym zebraniu Zarząd MKS ukończył się w następującym składzie:

prezes: Wiśniewski (XI Państw. Gimn.), I v-prezes: Wrocławski (P STP), II v-prezes: Szczepaniakówna (IV Państw. Gimn.), sekretarz: Laba (I Miejsk. Gimn.), skarbnik: Chmielewski (I Państw. Gimn.), gospodarz: Szymczewski (XI Państw. Gimn.).

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 258-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 187-11 Straż Pożarna 8

Dzury aptek

Dzisiejszej nocy dyżuruja apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), Lipiec (Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Reimbelińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokicińska 8), Szlindera (Srebrzyńska 67), Zundelwicza (Piotrkowska 25).

Teatru

TEATR W. P., ul. Jaracza 32: O godz. 18.45 „Gdy weselne”. PASTORALNY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada Nr 21: O godz. 19.15 „Klub kawalerów”. Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność nie będzie wpuszczana na widownię. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego Nr 34: O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju”. TEATR „MELODRAM”, ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.): Godz. 19.15 „Synowie”. TEATR „OSA”, ul. Traugutta Nr 1 (w sąh „Syreny”), telefon 272.70: O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek” z Józefem Węgrzynem. TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243: O godz. 19.15 „Baron cygański”. TEATR LALER „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska Nr 152): O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”. TEATR KUKIELEK BTPD, ul. Nawrot Nr 37, telefon 160-07: Codziennie prócz poniedziałków dla szkół o godz. 9 „Pinokio”. — W niedzielę i święta o godz. 12 „Historia eala o niebieskich migdałach”.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Sen o miłości” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młod. od lat 18. BALTYSK — ul. Narutowicza Nr 30: „Skarb” (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, w niedz. poranek 11.30) doz. dla młod. od lat 14. BAJKA — ul. Franciszkańska 1: „Zwariowane lotnisko” (godzina 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młod. GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2: „Program aktualności kraj. i zagran. Nr 7” (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21). HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Wilk morski” (godz. 16, 17.30, 19, 20.30 w niedz. 13; 14.30). MIZA — Ruda Pabianicka: „Pieśń fajki” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młod. POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 67: „Skarb” (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, w niedz. poranek 11.30) doz. dla młod. od lat 14. PRZEDWIOŚNIE — seromskiego 14/76: „Dawonnik z Notre Dame” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młod. od lat 16. ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178: „Dwaj panowie F” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) doz. dla młodzieży od lat 16. REKORD — ul. Rzgowska Nr 2: „Kłafka słowicza” i seans godz. 16, niedz. 14) dla młodzieży. „Naręczona z Tarkemien” (godz. 18, 20, w niedz. 16) doz. dla młod. ROMA — ul. Rzgowska Nr 84: „Dzieci kpt. Granta” (godzina 18, 20, w niedzielę 14, 16) doz. dla młod. STYLLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123: (dla młodzieży): „Konik Garbusek” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14). ŚWIT — Bałucki Rynek Nr 5: „Siostra Loka” (g. 18, 20, w niedz. 14, 16), dozwolone dla młod. TECZA — ul. Piotrkowska Nr 108: „Cygański tabor” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) doz. dla młod. TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40: „Sępy” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młod. WISLA — ul. Daszyńskiego Nr 1: „Paganini” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młod. WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 18: „Skarb” (godz. 13, 15.30, 18, 20.30, w niedz. poranek 11) doz. dla młod. od lat 14. WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 14: „Skarb” (godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30, poranek 10.30) doz. dla młod. od lat 14. ZACHETA — ul. Zgierska Nr 33: „Niecierpliwść serca” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młod. od lat 18. Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wzbroniony.

Zebrań i odczyty

DZIS: — W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 46, p. 5, o godz. 19.30 zebrań ZAMP-owców Kola Nr 1 (I rok Prawa). — W lokalu stołowej KL PZPR, o godz. 19.30 zebrań studentów Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego. — W lokalu przy ul. Bednarskiej 42, o godz. 17 zebrań sekretarzy komitetów i organizacji oddziałowych Dzielnic Górnej. — W sali NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 odczyt inż. L. Czajkowskiego pt. „Przemysł gumowy, jego znaczenia gospodarcze oraz drogi rozwoju w planie 3 i 4-letnim”. — W lokalu własnym o godz. 18 zebrań sekretarzy Komitetów i organizacji oddziałowych Dzielnic Śródmiejskiej Le-wa.

Humor

Początek

— Jak ci nie wstyd, Jasu, tak kłamać? Kiedy byłem w twoim wieku, nie przyszło mi nawet na myśl, aby powiedzieć nieprawdę. — A kiedy wujek zaczął kłamać?

Roboty dużo, a pracowników mało

Jak PPB w Łodzi zwiększy kadry murarzy i cieśli

Nareszcie, po długoletniej drzemce Łódź zacznie się rozbudowywać. W połowie marca mają ruszyć prace budowlane. Poza domami mieszkalnymi ZOR (na Bałutach i Osie- "u Montwiłła i Mireckiego) ma po wstać większa ilość gmachów (jak 12-piętrowy „drapacz chmur” Centrali Tekstylnej przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Narutowicza, Dom Włókniarza ul. Traugutta 18, Teatr Narodowy i wiele innych). Kredyty a częściowo nawet i materiał na te budowle już Łódź otrzymała, gorzej jest z robotnikami.

Najpoważniejsze prace mają wykonać Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane (PPB) i Społeczne przed siębiorstwo Budowlane (SPB). Oba te przedsiębiorstwa nie rozporządają jednak większą ilością robotników. Zjednoczenie Łódzkie PPB, mając oddziały we wszystkich większych miastach województwa, zamierza ściągnąć do Łodzi na sezon budowlany większą ilość robotników z prowincji. Będą to jednak w ogromnej większości robotnicy niewykwalifikowani. Jak zastąpić nimi brakujących techników, murarzy, cieśli, zdunów i innych specjalistów, oto problem nad którym obradowali wczoraj inżynierowie, technicy, murarze i inni fachowcy budowlani.

Na konferencji PPB przybył wczoraj do Łodzi twórca nowego systemu budowy murów tzw. „trójek murarskich”, Michał Krajewski.

„Trójki murarskie” przyczyniły się w niemałym stopniu do przyspieszenia tempa odbudowy Warszawy. Pozwalają one mianowicie usprawnić i podnieść do maksimum wydajność fachowych murarzy, rozszerza-

jąc pomoc robotników niewyspecjalizowanych.

Inżynierowie, technicy i murarze łódzcy zapoznawszy się wczoraj z zasadami tej organizacji pracy, po stanowili wprowadzić ją w Łodzi. Ale na tym nie koniec. PPB celem usprawnienia prac budowlanych przeniesie rozrzucone dotąd po mieście swoje wydziały (ogółem

jest ich 6) do jednego gmachu przy ul. Kilińskiego 136. Dla zakwaterowania zaś zwerbowanych ze wsi pracowników wybuduje się przy ul. Nowozarzewskiej barak, obliczony na co najmniej 1000 osób.

100 kół młodzieżowych TPZ

8 tysięcy członków

Z wojewódzkiej odprawy w Łodzi

Do najmłodszych, ale zarazem i najczynniejszych organizacji młodzieżowych w Łodzi i województwie należą koła szkolne TPZ. Wzrost młodzieży do tej organizacji rozpoczął się zaledwie pięć miesięcy temu, a obecnie istnieje już w okręgu łódzkim przeszło 100 kół szkolnych, zrzeszających ponad 8 tys. młodzieży.

Wczoraj obradował w Łodzi zjazd instruktorów tych kół z całego województwa. Głównym tematem obrad było ustalenie dróg współpracy kół młodzieżowych TPZ z czołową organizacją — młodzieżą ZMP. Odczyt o podstawach ideologii ZMP wygłosił kpt. Konstanty Frolow, a obecną sytuację polityczną w kraju i zagranicą omówił ppor. Jan Michałowicz.

W dyskusji instruktorzy wypo-wiedzieli się za ścisłą współpracę z ZMP. Młodzież kół TPZ, realizując hasła nawiązania współpracy kulturalnej z wojskiem oraz odczuwając sympatię i opiekę żołnierzy, bę-

dzię wychowywać się w ideologii ZMP.

Poza tym wczorajszy zjazd postanowił ożywić pracę organizacyjną szkolnych kół TPZ. M. in. postanowiono zakładać dla młodzieży TPZ świetlice. Pierwsze świetlice o charakterze propagandowym powstaną w miastach powiatowych przy siedzibach zarządów oddziałów TPZ. (b)

Z województwa

Piotrków

80 TYS. LITRÓW MLEKA MIESIĘCZNIE (kb) Według danych za styczeń 1949 r. Mleczarnia Spółdzielcza „Wieś” w Piotrkowie rozdzieliła dla świata pracy na karty mleczne wydawane przez Ubezpieczalnię Społeczną 80 tys. litrów mleka. Rozdział odbywał się w trzech sklepach Mleczarni, dzięki czemu uniknięto o-gonków i rozdawnictwo odbywało się we wzorowym porządku.

Muzeum Piotrkowskie

(kb) Dzięki przeprowadzanemu remontowi zamku, Muzeum, liczące ponad 2 tys. eksponatów przeniosło się z dwu szczytowych pomieszczeń do dużych sal zamkowych. Muzeum uzyskało w Min. Kultury i Sztuki kredyty w wysokości 300 tys. złotych na dalszy rozwój tej ważnej placówki kulturalnej.

Otrzymają skórę na zelówki

(kb) Powiatowa Rada Związków Zawodowych przystąpi już wkrótce do rozdziału przez swoje Oddziały skóry podszewowej dla świata pracy Piotrkowa w ilości po 1 kg. na pracownika.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Wypadki z powodu ślizgawicy

Skrzypek Antonina, lat 70, zam. przy ul. Wysokiej 25, upadła na ulicy i doznała skomplikowanego złamania podudzia. Przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Juszczak Agnieszka, lat 51, zam. przy ul. Strzelców Kaniowskich 48, upadła i doznała złamania kości lewego przedramienia.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Administracyjny — podaje do publicznej wiadomości w myśl art. 9(2) dekretu z dnia 10.11.1945 roku o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. nr 56, poz. 310), że na podstawie art. 2(1), art. 3(2) p. 1, p. 4 i p. 5 art. 8 i art. 10 tegoż dekretu następujące osoby zamieszkałe w Łodzi uzyskały zezwolenie na zmianę nazwisk (i imion) na nowe nazwiska (i imiona): 1. Kowalczyk Paweł, ur. 27.8. 1917 roku, żona Natalia z d. Leśnikowska, ur. 13.9. 1917 r., zam. ul. Kilińskiego 229 — na „Kowalczyk”. 2. Kozłowski Edward, ur. 21.7. 1900 roku, żona Zofia z d. Pielucha, ur. 13.9. 1905 r., córka Ala, ur. 24.4. 1932 r., zam. Koperska 45 — na „Orlicz”. 3. Dybka Ryszard-Gracjan, ur. 6.4. 1925 r., zam. Adarzewa Struga 31 — na „Ryszard-Jerzy Dybowski”. 4. Adler Marian, ur. 1.2. 1906 r., żona Lucja z d. Brzezińska, ur. 5.11. 1897 r., syn Jerzy-Klemens, ur. 15.3. 1933 r., zam. Kilińskiego 93 — na „Orłowski”. 5. Pałka Władysław-Roman, ur. 25.6. 1907 r., żona Zofia z d. Brzeska, ur. 12.9. 1920 r., syn Wiesław-Tadeusz, ur. 23.5. 1946 r., zam. Koperska 23 — na „Perczyński”. 6. Chwałt Szymon, ur. 4.5. 1898 r., żona Eugenia z d. Lobszyc, ur. 23.5. 1895 r., zam. Bandurskiego 13 — na „Stefan Szarski” — na „Szarska”. 7. Gąsior Mieczysław, ur. 2.1. 1916 r., żona Helena z d. Bekas, ur. 18.1. 1918 r., syn Stefan, ur. 19.6. 1939 r., zam. Pryncypalna 62 — na „Gastorowski”. 8. Cwilichowski Jerzy, ur. 22.3. 1903 r., zam. Zwirki 7 — na „Czyżowski”. 9. Rutstein Tadeusz-Marcell, ur. 3.3. 1921 r., zam. ul. Świerczewskiego 4a — na „Skwarczyński”. 10. Sieradzan Marian, ur. 24.3. 1921 r., zam. ul. Próchnika 21 — na „Sieradzan Sobolewski”. 11. Kohen Jakób-Awidgor, ur. 4.9. 1919 roku, zam. ul. Narutowicza 23 — na „Ryszard Mańkowski”. 12. Wolnerman Abram, ur. 1.9. 1916 r., zam. Próchnika 4 — na „Adam Wojski”. 13. Rozenal Luzer, ur. 8.4. 1907 r., zam. ul. Piotrkowska 184 — na „Ludwik Rasiewicz”. 14. Szladerbach Edward, ur. 25.12. 1921 roku, żona Czesława z d. Wegner, ur. 15.5. 1923 r., syn Janusz, ur. 14.1. 1946 r.

zam. ul. Sierakowskiego 25. — na „Bilski”. 15. Krawiec Bernard-Hieronim, ur. 14.10. 1907 r. — na „Bernard-Michał Zakrzewski”. 16. Anna Hallna z d. Sokółów, ur. 8.6. 1909 r., syn Wojciech-Jerzy, ur. 21.11. 1944 roku — na „Zakrzewski”. 17. Beigel Juliusz, ur. 14.3. 1901 r., zam. ul. Próchnika 15 — na „Bliwicz”. 18. Rozenberg Jozek, ur. 5.3. 1908 r., zam. ul. Wschodnia 57 — na „Józef Nowak”. 19. Mucha Wacław, ur. 26.4. 1899 r., żona Anna, ur. 14.1. 1939 r., syn Zenon-Wacław, ur. 18.3. 1946 r., zam. ul. Prusa 3 — na „Muszyński”. 20. Winograd Seweryn, ur. 10.6. 1902 r., zam. ul. Gdańska 07 — na „Leonard Winnicki”. 21. Winograd Mieczysław, ur. 15.3. 1903 r., żona Anna z d. S'berberg, ur. 26.3. 1920 r. — na „Winiarski”. 22. Tenenbaum Abram-Berek, ur. 27.10. 1917 r., zam. ul. Jaracza 15 — na „Adam Chojnowski”. 23. Kozłowski Edward, ur. 21.7. 1900 roku, żona Zofia z d. Pielucha, ur. 13.9. 1905 r., córka Ala, ur. 24.4. 1932 r., zam. Koperska 45 — na „Orlicz”. 24. Dybka Ryszard-Gracjan, ur. 6.4. 1925 r., zam. Adarzewa Struga 31 — na „Ryszard-Jerzy Dybowski”. 25. Adler Marian, ur. 1.2. 1906 r., żona Lucja z d. Brzezińska, ur. 5.11. 1897 r., syn Jerzy-Klemens, ur. 15.3. 1933 r., zam. Kilińskiego 93 — na „Orłowski”. 26. Pałka Władysław-Roman, ur. 25.6. 1907 r., żona Zofia z d. Brzeska, ur. 12.9. 1920 r., syn Wiesław-Tadeusz, ur. 23.5. 1946 r., zam. Koperska 23 — na „Perczyński”. 27. Chwałt Szymon, ur. 4.5. 1898 r., żona Eugenia z d. Lobszyc, ur. 23.5. 1895 r., zam. Bandurskiego 13 — na „Stefan Szarski” — na „Szarska”. 28. Gąsior Mieczysław, ur. 2.1. 1916 r., żona Helena z d. Bekas, ur. 18.1. 1918 r., syn Stefan, ur. 19.6. 1939 r., zam. Pryncypalna 62 — na „Gastorowski”. 29. Cwilichowski Jerzy, ur. 22.3. 1903 r., zam. Zwirki 7 — na „Czyżowski”. 30. Rutstein Tadeusz-Marcell, ur. 3.3. 1921 r., zam. ul. Świerczewskiego 4a — na „Skwarczyński”. 31. Sieradzan Marian, ur. 24.3. 1921 r., zam. ul. Próchnika 21 — na „Sieradzan Sobolewski”. 32. Kohen Jakób-Awidgor, ur. 4.9. 1919 roku, zam. ul. Narutowicza 23 — na „Ryszard Mańkowski”. 33. Wolnerman Abram, ur. 1.9. 1916 r., zam. Próchnika 4 — na „Adam Wojski”. 34. Rozenal Luzer, ur. 8.4. 1907 r., zam. ul. Piotrkowska 184 — na „Ludwik Rasiewicz”. 35. Szladerbach Edward, ur. 25.12. 1921 roku, żona Czesława z d. Wegner, ur. 15.5. 1923 r., syn Janusz, ur. 14.1. 1946 r.

Kalendarz zebrań wyborczych Sekcji Branżowych ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁODZI

Table with 4 columns: L. p., Sekcja, Dzień, data i godzina zebrań, Sala Nr. Rows include: 1. Włóknienicza, środa 16, II, godz. 19,30, 3; 2. Rynkowa, sobota 26, II, godz. 18, 3; 3. Spożywcza, niedz. 27, II, godz. 11, 3; 4. Rybna, sobota 12, II, godz. 19,30, 7; 5. Gastronomiczna, poniedz. 28, II, godz. 19,30, 7; 6. Żelazna, czwartek 24, II, godz. 19,30, 7; 7. Elektrotechniczna, środa 16, II, godz. 19,30, 7; 8. Optyczna, piątek 18, II, godz. 19,30, 5; 9. Papiernicza, piątek 25, II, godz. 19,30, 7; 10. Księgarska, piątek 25, II, godz. 19,30, 5; 11. Chem.-czno-Gospod., piątek 18, II, godz. 19,30, 7; 12. Perfumer.-Kosmetyczna, poniedz. 21, II, godz. 19,30, 7; 13. Drogistów, wtorek 1, III, godz. 19,30, 5; 14. Szkła i Porcelany, wtorek 22, II, godz. 19,30, 7; 15. Skórzana, sobota 26, II, godz. 19,30, 7; 16. Opałowo-Budowlana, czwartek 17, II, godz. 19,30, 7; 17. Ekspedytorów, wtorek 22, II, godz. 19,30, 5; 18. Kwaciarni, poniedz. 14, II, godz. 19,30, 5; 19. Branż Różnych, środa 23, II, godz. 19,30, 7.

Z ulcusa

Proroctwo, ale czy spełnione?

Grzebiąc się ub. lata w pewnej zasobnej bibliotece (oczywiście i niestety, nie łódzkiej), z przyjemnością zabrałem się do lektury znakomitego satyrycznego pisma z lat 1816 — 1822 pt. „WIADOMOŚCI BRUKOWE”.

W jednym z numerów „Wiadomości brukowych” (zyczyć by współczesnym nam „Szpilkom” takiego poziomu!) z roku 1817 taki znalazłem drobiazg:

PROROCTWO NA LATA 1917 i 1918 ZE SKANDYNAWSKIEGO RĘKOPISU WYJĘTE

„Starzy nie będą zrzędzić i zaniechają brudnego sknerstwa. Niewiasty będą mniej cie kawami. Młodzież stanie się skromniejsza: będzie mówić mało i do rzeczy. Nowożeńcy będą oszczędniejsi w ślubnych wydatkach. Małżonkowie płci obojczy dla drugich względniejsi będą. Kумы nie będą obgadywały swoich sąsiadek. Kokietki, lubiące się podobać wszystkim mężczyznom, pomieszczą w rządzie ostatnich i swoich mężów. Uczni nic nie powiedzą próżnego. Adwokaci przestaną wkiadać processa i zaciemniać prawdę. Sędziowie spać będą tylko w nocy. Kupcy i aptekarze kontentować się będą umiarkowanym zyskiem. Wino zmieszane będzie z wodą tylko u stołu. Bogacze ludzkimi się staną. Biedacy pracować ochoty nabiorą. Ludzie jednej profesji nawzajem lubić się będą. Prawdziwie takie dwa lata złotemi nazwać można, szkoda, że do nich jeszcze tak daleko”.

Od czasu tego „proroctwa” minęło nie sto, a cokolwiek więcej lat. Mimo to, proroctwo w wielu, zdaje się, wypadkach nie zostało jeszcze spełnione. Niech zresztą zanalizują je sami czytelnicy. Od siebie musimy dodać, że jednak niektóre szczegóły proroctwa znajdują i będą ją — coraz konsekwentniejszą — znajdowały.

Np. adwokaci już coraz rzadziej „wikłają processa”. Kupcy i aptekarze — być może, że w wielu wypadkach nie z własnej inicjatywy — coraz częściej „kontentują się umiarkowanym zyskiem”.

Sceptycznie jednak odniósłbym się np. do przekonania, że „ludzie jednej profesji nawzajem lubić się będą”. Weźmy chociażby pod uwagę członków Związku Literatów Polskich, a sceptycyzm będzie całkowicie usprawiedliwiony.

Nie może być biurokracji i w samorządzie

W Zarządzie Wojewódzkim SL w Łodzi odbyła się odprawa aktywu samorządowo-administracyjnego. Po zagajeniu obrad przez nacz. Pieczenko i przemówieniu prezesa Woj. Zarz. SL wojewody Szymanka delegat NKW SL (z Warszawy) Szkop omówił ostatnie wydarzenia w kraju i zagranicą, a wiceprzewodniczący WRN, Lorek wygłosił dłuższy referat pt. „Krytyka i samokrytyka w samorządzie”.

Po sprawozdaniach przedstawicieli z terenu postanowiono wzmocnić pracę nad dalszym usprawnieniem pracy w aparacie samorządowo-administracyjnym na wsi i w miastach woj. łódzkiego. (b)

Podziękowanie

Okręg Łódzki PCK składa podziękowania za złożoną ofiarę w sumie 7.600 zł. przez ob. ob. Kozberskiego Jana, Stębarskiego Stanisława i Pleszyńskiego Wiktora.



PONIEDZIAŁEK, 14 LUTEGO 11.40 „Sześćdziesiąt kompozytorów” — aud. szkolna słow.-muz. dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wład. pol. 12.30 Koncert solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 13.10 Przerwa. 14.30 Na marginesie dzisiejs. prasy. 14.40 Muzyka obładowa (pt.). 15.00 Komunikaty. 15.05 II aud. z cyklu: „Najwybitniejsi artyści” (pt.). 15.30 „Zwiedzamy z malarzem świat” — gawęda podróżnicza dla dzieci. 15.45 Muzyka popularna (pt.). 16.00 Dziennik. — 16.30 „Archipelag ludzi odkrytych” — kolejny odc. powieści dla młod. 18.50 „Społeczne formy organizacji objaśnionych przedsiębiorstw artystycznych” — pogadanka. 17.00 Koncert popul. 17.50 „Oświata w Rumuni” — pog. 18.00 Muzyka z płyt. 18.30 Pieśni masowe w wyk. Chóru i Ork. Rozgł. Warszawskiej. — Transmisja do Czechosłowacji. — 19.00 „Stare i nowe” — 13 odc. pow. L. Rudnickiego. 19.20 Koncert rozryw. — 19.40 „Wszystkie Radio” — 20.00 Dziennik. 20.45 Muzyka z płyt. 21.00 Muzyka tan. z płyt. 21.15 Koncert dawnej muzyki czeskiej. Transmisja z Pragi Czeskiej. — 22.30 „Na Dobranoc” — Gra Sekstet P. R. 22.45 Koncert zyczeń. 22.55 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muzyka z płyt. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zak. aud. i Hymn.

PAŃSTWOWE
Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 5
 w ŁODZI, ul. ARMII CZERWONEJ 81/3

poszukują dla Działu Włóčen Sztucznych:

- 1 INŻYNIERA - MECHANIKA lub KONSTRUKTORA z praktyką na stanowisko Kierownika Biura Technicznego
- 1 INŻYNIERA - MECHANIKA na stanowisko Kierownika Wydziału Inwestycji i Odbudowy
- 3 KONSTRUKTORÓW z praktyką
- 2 KREŚLARZY
- 1 TECHNIKA - MECHANIKA
- 1 MAJSTRA montażu maszyn
- 5 OŁOWIARZY - LUTOWNIKÓW
- 7 TOKARZY precyzyjnych
- 5 ŚLUSARZY narzędziowych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
 (K 877)

PAŃSTWOWE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 2
 im. Norberta Barlickiego
 w ŁODZI, ul. ŻWIRKI Nr 19 zatrudniają od zaraz:

1. TECHNIKA ELEKTRYKA ze znajomością kreszeń maszynowych.
2. ŚLUSARZY MONTERÓW do maszyn włókienniczych
3. 1 TOKARZA.

Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym ul. Zeromskiego 108 w godzinach urzędowych. (K 875)

Ogłoszenie drugie

Likwidator spółki pod firmą: Wytwórnia galanterii „FORTIS”, spółka z o. o., Łódź, ul. Senkiewicza Nr 30 zawiadamia, że spółka została postawiona z dn'em 31 grudnia 1948 r. w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli spółki do zgłoszenia swoich pretensji likwidatorowi spółki, urzędującemu w Łodzi przy ul. Senkiewicza Nr 30, najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. (1715 g)

SREBRO, srebro kupuję WARYS - Piotrkowska 37. (k 11)

SREBRO (monety, złom) każde! ostatec. ilość oraz zegarki kupuję Próchnika 17 (Zawadzka) Sklep „Gwarancja”. (k 878)

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA
 Próchnika 1 (Zawadzka).
 Najtańsze źródło zakupu mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinety, meble biurowe, TAPCZANY, ławice i pojedyncze MEBLE. (K. 382)

SPRZEDAM kredens pokojowy, stół i krzesła. Wiadomość: Próchnika 49 (Wytwórnia Pudełek). (k 993)

NAUKA i WYCHOWANIE

KURSY kroju damskiego i modelowania. Zapisy: Instytut Przemysłowo Rzemieślniczy Senkiewicza 89. (k 172)

KURSY SAMOCHODOWO - motocyklowe Gerharda, Kościuszki 63 rozpoczynają wykłady 21 lutego. (1769 p)

POSZUKUJE doświadczonego polonisty. Oferty „Polonista”. (1787 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomoc domowa. Rezerwa. Wólczańska 41 m. 11. (k 853)

Łódź, dnia 14 lutego 1949 r.

Obwieszczenie o licytacji

11 Urząd Skarbowy w Łodzi zgodnie z art. 85 dekrety z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21) poz. 84 podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 16 lutego 1949 r. w godzinach od 11 do 15 odbędą się publiczne licytacje w II terminie:

- 1) U Żukowskiego Konstantego zam. w Łodzi przy ul. Nowotki 25 następujące ruchomości oszacowane na ogólną kwotę zł 321.000, 1) maszyna do wyrobów cukierków, 2) maszyna łyżówkowa, 3) lambrzynarka, 4) stół żelazny, 5) stół mniejszy, 6) 5 stołów pracowniczych, 7) 3 kołty, 8) waga 100 kg, 9) waga 10 kg, 10) 100 kg. cukierków, 11) 100 kg. cukru.
- 2) U Bartzaka Stanisława i S-ka w Łodzi przy ul. Nowotki 19 ruchomości oszacowane na ogólną sumę zł 2.115.800, 1) samochód ciężarowy, 2) 1.200 kg. lepku, 3) 3.000 kg. trzciny do izolacji, 4) rolwaga na gumach, 5) kofa kasztan, 6) 40 kg. asfaltu, 7) 60 m. tęgów żelaznych, 8) kredens kuchenny, 9) 4 krzesła zwykłe, 10) wodniarka, 11) patefon z 50 płytami.

Powyższe ruchomości oglądać można w dniu i godzinach licytacji.

Naczelnik Urzędu
M. PRZYGODA
 (K 965)

Helena BRZEZIŃSKA
 Kierowniczką INSTYTUTU KOSMETYCZNEGO „IZIS”
 udzieli porad bezpłatnych dn. 17, 18 i 19 lutego
 ul. PIOTRKOWSKA Nr 196
 (wejście Wigury 2)
 (K 963)

Telewizja i marzenie



W dobrej mieszkanie Zagęszczonych Lubią marzyć „On” i „ona”

(Gdy im jest już Nazbyt ciasno, że mieszkanie Mają własne.

LEKARZE

Dr TEMPSKI specjalista, weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe, Piotrkowska Nr 114. (k 91)

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria. Przyjmuje 2-7. Senkiewicza 51. (k 43)

Dr BIBERGAL - choroby skórne, weneryczne, 4-6. Piotrkowska 134 tel. 269-96. (k 40)

Dr SIENKO specjalista skórno-weneryczne, 13-14, 16-18. Kilińskiego 132. (k 198)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Dentystryka. Analizy. Gabinet Kosmetyczny. Piotrkowska 3. (k 35)

Dr CHYLEWSKI specjalista: włosy, skórne weneryczne, 4-8 Piotrkowska 164. (1440 p)

Dr REICHER - specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (k 83)

Dr EMIL ŁOZA specjalista, włosy, skórne, weneryczne, Senkiewicza 34, 5-7, tel. 179-35. (k 358)

Dr GLAZER, specjalista - skórne, weneryczne, 5-8, Andrzejka 28. (k 92)

Dr HEYKO-POREBSKI skórno-weneryczne 17-19, Brzeźna 6. - Tel. 158-19. (k 484)

Dr PIESKOW Wiktor - nerwowa, wewnętrzna, 3-5. Próchnika 6 (k 120)

Dr CHECINSKI skórno-weneryczne, wznowił przyjęcia, Piotrkowska 157, 6-8. (1223 p)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 10-12, 5-7. Wólczańska 4. (k 144)

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (k 290)

Dr MIRSKI specjalista chorób kobiecych, Piotrkowska 14, telefon nr 257-23. (k 42)

Dr KUDREWICZ - specjalista: weneryczne, skórne 8-10, 4-6, Piotrkowska 105. (k 43)

Dr PROCHACKI, weneryczne - skórne 13-2, 4-6 Legionów 17. (1800 p)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. - Przyjmuje 2-6. Piotrkowska 33. (k 964)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II piętro. Telefon 151-15. (k 142)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWY biłanista wszelkie metody księgowości, koszty własne, organizacje. Sporządza bilanse, prowadzi prawidłowo, nadzoruje księgi. Domiary wykłuczony, gwarancja, szanca pracy. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki” „Gwarancja”. (1791 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIÓRA wieczne kupujemy nawet polamane - STALINA 6. (k 376)

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA OŚWIAT. - WYDAWN. „CZYTELNIK”**
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12-14, tel. 207-13

Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 12-14, tel. 125-54

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02

Kierownik działu męskiego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATÓL MIKULKO.**

NOWY CENNIK OGŁOSZEŃ:

POZA TEKSTEM: Za milimetr szpalty do 70 mm - 50 zł; za 1 mm szpalty od 71 mm do 120 mm - 65 zł; za 1 mm szpalty od 121-200 mm - 100 zł; za 1 mm szpalty od 201-300 mm - 150 zł; za 1 mm szpalty ponad 300 mm - 220 zł.

W TEKŚCIE od 1-70 mm - 80 zł; za 1 mm szpalty; od 71 do 120 mm - 100 zł za 1 mm szpalty; od 121-200 mm - 150 zł za 1 mm szpalty; od 201 do 300 mm - 250 zł za 1 mm szpalty ponad 300 mm za 1 mm szpalty - 340 zł.

RAMKOWE WŚRÓD DROBNYCH - Do 50 mm 1 szpalty 50%, drożej, ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE 35 zł za wyraz, poszukiwania pracy - 20 zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI - Do 70 mm 45 zł za 1 mm szpalty; od 71-120 mm 70 zł za 1 mm szpalty; od 121 do 200 mm - 110 zł za 1 mm szpalty; od 201 do 300 mm - 160 zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 230 zł za 1 mm szpalty.

DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 jam 50%. Ponad 50 mm i 2-lamowe 100%.
 2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.
 3. Za medznie i święta 30%.
 4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Łódź, Al. 1 Maja 96/98 Strzopa. (1799 p)

POTRZEBNI pracownicy obeznani z pracą w inżynierii. - Wiek 21-26 „Zenit” Piotrkowska 73. (1803 p)

ZGINAŁ pies willi grzbiat czarny, podpalany - siedmiomiesięczny. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Próchnika 21 m. 21 (Sobieraj Jan). (1607 s)

ZGINAŁA książka Ubezpieczalni Społecznej nazwisko Mania Wacław. Łódź, Ruda Pabianicka, - Rudzka 145. (k 992)

LOKALE

FABRYCZNA ładna sala kółkuset metrowa - śródmieście oddam. „Prasa” Piotrkowska 55 „Kilkusielmetrowa”. (k 996)

LOKAL użytkowy do wynajęcia w śródmieściu nadający się na każdą branżę rzemiosła, centralne ogrzewanie, wodociąg i siła. Władność. Zeromskiego 8, m. 4, od godz. 17-19. (k 995)

ZAGUBIŁO odcinek wymeldowania z gminy Nieborów, pow. Łowicz, Buciak Weronika, ur. 1924. (k 990)

ZAGUBIŁO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Czajka Jan. (k 989)

ZGINAŁ kwit samochodu Nr 5974/5a wydany przez Urząd Likwidacyjny nazwisko Szakowski Mieczysław. (1805 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIŁO legitymację PPS Nr 670745 wydaną w Łodzi. Nazwisko Zajder Franciszek zam. Wieluń, Czestochowska 25. (k 852)

ZGUBIŁO w połowie stycznia w sklepie lub tramwaju mszał rzymski Marii Hryniewicz. Znalazcę proszę o zwrot do redakcji „Dziennik Łódzki”. (1714 g)

ZGUBIŁO dowód konia. Właściciel Kazimierz Warowny wieś Rozynów gm. Dalków pow. Leczyca. (1801 p)

ZGUBIŁO legitymację Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Łódzkiego Wydziału Lekarskiego na nazwisko Maria Piętel-Hyjek. (1788 p)

SKRADZONO legitymację uczniowską. Nazwisko Astemberg Antoni, Andrzejka 28. (1786 p)

ZGUBIŁO legitymację szkolną. Nazwisko Kubiak Joanna. Wólczańska 106. (1793 p)

ZGUBIŁO legitymację Zw. Zawodowego, Kowalczyk Zofia. - Urzędnicza 5. (k 994)

ZAGUBIŁO kartę rejestracyjną RKK-Łódź (powiat) nazwisko Tracz Leopold. (1611 p)

RÓŻNE

ZDIECIA legitymacyjne, przepiśowe. Na poszukiwanie wykonuje - Foto: Piotrkowska 117. (k 428)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. „Tkalnia Sztuczna” Frankowska, Wieckowskiego 23. (k 991)

2 kotły parowe
 nadające się dla stołówek do SPRZEDANIA.
 Zgłoszenia: Piotrkowska 96, pokój 207, telefon 193.07. (wł.)

MASZYNY do pisania, liczenia i syczenia. Naprawy - kupno - sprzedaż. Suprema, Jaracza 40. Telefon 107-76. (k 146)

SANKI, żywy, narty poleca Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 88. (k 173)

Zakład Elektrotechniczny TAD. GRODZKI i S-ka
 Łódź - ul. ANDRZEJA Nr 7
 Telefon 211-84
 poleca WENTYLATORY dmuchowe i ŻYRANDOLE. (k 161)

ZARÓWKI przepalone kupuję w każdej ilości „Jupiter” Kilińskiego 86. (k 595)

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto PKO VII-5486. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (Hale) Piotrkowska 193.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
 Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-
 z przesyłką pocztową zł 135,-
 z dostarczeniem do domu zł 170,-
 Konto P. R. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

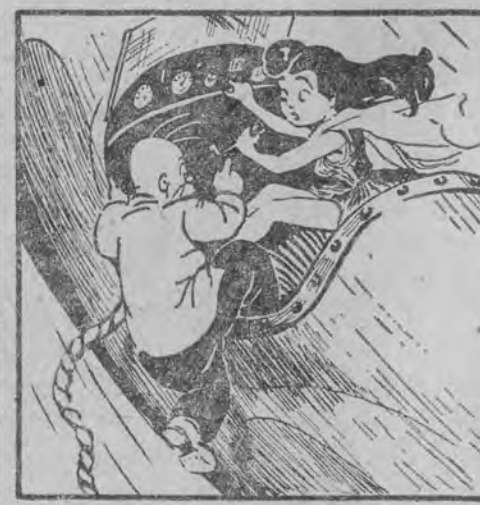
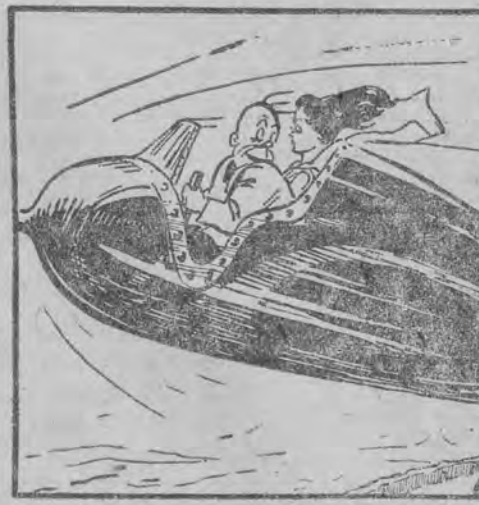
Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. - Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

RUTYNOWANY HANDLOWIEC

bilanse, jednolity plan kont, koszty własne, kalkulacja, nauk. organizacja - zdolny, przyjmie odpowiednie stanowisko, ewent. inspektora, instruktora, nadzór księgowości.

Zgłoszenia: Z - wysokością wynagrodzenia Dz. L. „1790”. (1790 p)

Astrobolid wystartował (19)



Nie udał się więc pierwszy szturm. Krupka, skrobiąc łysinę, przemyślał nad jakimś fortem. Nagle podbiegła do niego Astrid.

— Ukochany mistrzu — rzekła, wskazując na jakąś wieżę widoczną na horyzoncie — tam w elektrowni jest załoga — jeden Sędziwy i jego słudzy. Mogą być dla nas niebezpieczni.

Agapit aż ucałował ją z radości. Więc po naszej stronie znajduje się elektrownia dotarczająca prąd miastu! Jesteś geniuszem, moja miła, że mój o tym powiedziałeś. Musimy działać natychmiast.

Dostaliśmy latającą maszynę, która czasem służyła Sędziwym do przelatywania nad murem.

Po pół godzinie lotu byli już nad wieżą.

— Sprawimy niespodziankę temu staremu pierśkowi — zaśmiewał się Agapit. Teraz Astrid, mój kotku, musisz być rozsądną dziewczynką i trzymać równo tę korbkę, a ja zajmę się swoją robotą.

To mówiąc, przywiązał potężną lmnę do drzwiczek maszyny i wyrzucił ją na zewnątrz. Ze zrecznnością zawodowego ekwilibrysty zaczął opuszczać się po linie, która chwiała się tuż przy oknie wieżycy. Astrid z podziwem i niepokojem przyglądała się jego wyczynom.